Nr. 125. — Rok 6. **Dziś 8 stron** **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków,) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie 1. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam., w dziale ogłoszeniowym 0.12 groszy, wiersz m/m 3-łamowej przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy, za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. **Rachunki są natychmiast płatne.** Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. **Grudziądz,** czwartek, dnia 3-go czerwca 1926. Telefon nr. 50 i 51.

Cudy nad Wisłą.

„KIEDY PRAWDZIWI POLACY POWSTANĄ"...

Jutro będziemy święcić tak wielką dla katolika i tak jeszcze specjalnie drogą i wzruszającą dla polaka uroczystość Bożego Ciała. Święto miłości, święto przebaczenia, pojednania, święto tryumfu dobra nad złem.

Święto jak rzadko inne z wielkich świąt Kościoła katolickiego, tak specjalnie drogie dla polaka, bo przecież serca i dusze polskie okazały się tą wyjątkowo dla ziarna Dobrej Nowiny podatną glebą, w którą ono zapuściły najgłębiej swe korzenie, wydało najbogatszy plon, jakiego próżno byśmy szukali w innych krajach, śród innych narodów. Tak jest, bowiem gdzieindziej jeno życie prywatne kształtowało się według zasad chrześcijańskich, a w stosunkach międzynarodowych rządziło dalej prawo pięści, brutalny gwałt i nikczemny podstęp. My pierwsi zaczęliśmy stosować naukę Boskiego Mistrza także w stosunku do innych ludów. To sprawiło, że nasza Najjaśniejsza Rzeczpospolita stała się jedynem na świecie Państwem Chrytsusowem, że Polska stała się zwiastunem i szermierzem braterstwa ludów i Królestwa Bożego na ziemi.

W tym pochodzie ku słońcu prawdy, ku szczęściu wszystkiego, nie powtsrzymał nas nikt i nic. Ani ta głucha, mroźna noc niewoli, w której pogrążył nas rozbiór Polski, ani rozhukane, czerwone morze wojny, w którem utonęło bez śladu tyle potęg i tyle wartości.

Jeszcze ślady więzów nie znikły z odrętwiałych rąk, jeszcze rany na piersiach krwią sączyły — a już po upadkach tych wyszliśmy na czoło walczących o lepszą przyszłość świata, już na nowo wróciliśmy do odwiecznej roli przedmurza chrześcijaństwa i cywilizacji **i przez wiekopomny cud nad Wisłą uratowaliśmy świat od potopu bolszewickiego barbarzyństwa.**

Wspaniały ten czyn otworzył nam szerokie widnokręgi, możliwość przeważania szali losów Europy, możliwość bujnego rozkwitu pod względem gospodarczym i kulturalnym, możliwość tego, abyśmy świat byli zdolni zadziwić i uszczęśliwić.

Ale okazało się, żeśmy jeszcze do Polski nie dorośli, żeśmy zamiast jej wszystko dać, zbyt wiele od niej brać chcieli. Okazało się, że wprawdzie wróg w otwartej walce nas złamać nie zdołał, lecz trucizna przezeń wsączona nam w dusze, przetrawiała myśl naszą twórczą. Okazało się, że, jak mówi jeden z wieszczów narodu: sep nam szarpie nie serca, lecz mózgi.

Stała się rzecz straszna. Oto nie w mroku niewoli, kiedy ludzie „utraciwszy rozum w mękach długich pływają na siebie i żrą jedni drugich", ale w jasnym dniu wolności: „syn zabił ojca, brat brata" i że „mnóstwo Kainów jest pośród nas". Przez zbrodniczy czyn „przyszłość nasza cofnięta wstecz" — przed nami jeszcze długi, ciężki okres walki o wolność i prawo, okres próby ogniowej.

Nawet w dzień uroczystego święta miłości i ofiary, trudno uderzyć w ton pojednania, bo zbrodnia nieukarana szczerzy swe skrwawione kły, bo jawnozdrada dekorować się próbuje w zasługę.

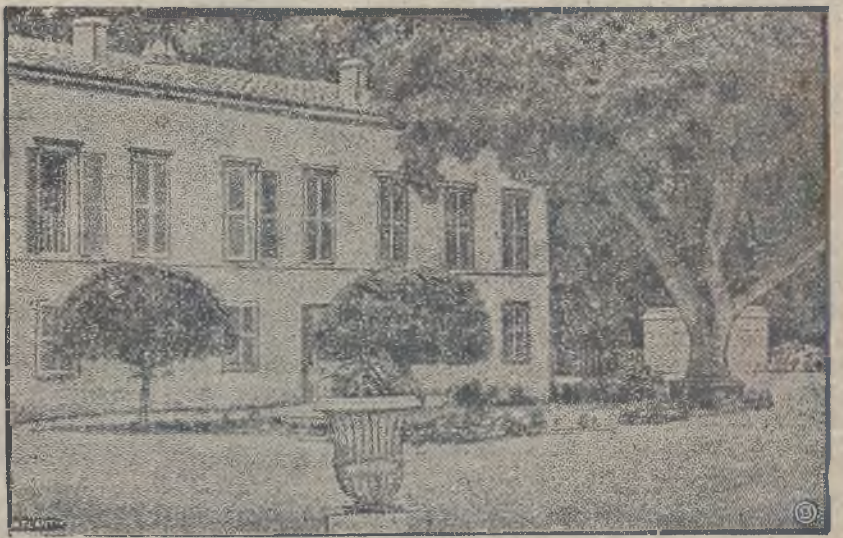
Nie traćmy przeto wiary w przyszłość, w zwycięstwo prawdy i dobra nad rozkołysanemi dziś falami zła. Niech nas w ciężkiej doli krzepi ufność w Tego, co losami ludów rządzi, Tego, co jest sędzią nierychliwym, ale sprawiedliwym. Ale nietylko: Panie, Panie — błagalnie wołać, lecz i czynić trzeba. Nie bądźmy jako ten nieszczęsny słowianin, bohater niewoli, rosjanin, co się złu sprzeciwiać boi. Przeciwnie, zwalczać nam je trzeba zawsze i wszędzie. Niech nas w tym zbożnym wysiłku krzepi przykład Ojców, przykład tych wielkich Cudów nad Wisłą, któremi są i Konstytucja Trzeciego Maja i Unja Lubelska, i tyle innych porywów bohaterskiego ducha, spiżowych dzieł głębokiego rozumu i skrzętnych rąk.

Wierzmy, chciejmy, a Polska otrząśnie się z krwawego błota, pójdzie znowu do potęgi i chwały, nowy cud nad Wisłą rozsłoneczni nam Ojczyznę istotnie odrodzona, powrócą zielone lata, zabrzmią radosne dzwony na święto miłości i pojednania, na tryumf dobra nad złem. A stanie się to, kiedy — jak mówi poeta — prawdziwi Polacy powstaną i losy kraju i narodu wezmą w swe istotnie czyste a władne dłonie na chwałę Boga i Ojczyzny.

S. M.

Odbudowa domu Napoleona na wyspie Elbie.

Na rozkaz Mussoliniego przystąpiono obecnie do odbudowy zupełnie zrujnowanego domu, w którym mieszkał na wygnaniu Napoleon.



Prof. Ignacy Mościcki

przyjął wybór na Prezydenta Rzeczypospolitej

Już po wyjściu wczorajszego numeru doniosło nam radjo z Warszawy, że wysunięty przez p. Piłsudskiego wybitny uczony p. prof. Ignacy Mościcki zgodził się poddać woli Zgromadzenia Narodowego, które spowodowane zostało do oddania za nim swych głosów. Zgodę swa po krótkiej rozmowie zakomunikował p. Mościcki przybyłemu doń po głosowaniu marszałkowi Sejmu p. Ratajowi, który go odwiedził w towarzystwie marszałka Senatu p. Trąmpczyńskiego w celu zakomunikowania o rezultacie Zgromadzenia Narodowego.

Zaprzysiężenie nowego Prezydenta Rzplitej, zapowiedziane na dzień wczorajszy, odbędzie się dopiero w piątek, dnia 4-go bm. o godz. 12-tej w południe.

Wybór p. Mościckiego na Prezydenta Rzplitej przyczynił się w pewnej mierze do uspokojenia opinji w stolicy, wzburzonej fatalnym rezultatem pierwszego dnia Zgromadzenia Narodowego.

Echa wczorajszego głosowania.

Obawa gwałtu fizycznego. — Fakt teroru. — Dziecko polityczne. — Lalka parawaa „polskiego Mussoliniego".

Warszawa 2. 6. (tel. wł.) Wynik wczorajszego głosowania nie mógł być przez opinję narodową przyjęty z zadowoleniem. Jest on bowiem czemś niższem od kompromisu, bo formalnem ustępstwem, którego źródłem stała się obawa przed możliwością nowych gwałtów. Zapewnienia Rządu i marszałka Sejmu o bezpieczeństwie Zgromadzenia Narodowe nikogo nie przekonały. Słowom tym przeczyły bowiem fakty zatrzymanie w Warszawie lub okolicy wojsk buntowniczych oraz skoszarowanie „Strzelca" sprowadzonego w większych grupach do stolicy. Na ulicach jej zachowany został wprawdzie spokój, ale warunkowy, o czem uprzedzały nietylko prowokacyjne afisze wywrotowców ale także skandaliczna mowa Piłsudskiego. Groźba, burza wisiała w powietrzu i zrobiła swoje.

Jedni stchórzyli odrazu. Inni bawili się w białe kartki. Po pierwszem głosowaniu, kiedy kandydat Piłsudskiego otrzymał jeno 4 głosy więcej niż woj. Bniński p. marszałek Rataj zatrwożył się i zaczął nalegać na obóz narodowy, aby pofolgował, bo inaczej może znowu rozpętać się walka bratobójcza.

A więc jak? Głosowanie pod pałką, pod knutem, ktorem tyle chwalił się Piłsudski.

Teror ten moralny zrobił swoje. Z głosujących za Bnińskim 11 ulękło się i poszło na lewo. Reszta stała się zasługą P. P. S.

Mimo wszystko Warszawa przyjęła wynik wyborów z pewną ulgą, niech będzie kto chce, byle nie on, człek niepoczytalny i splamiony krwią bratnią. Uldze tej dało miasto wyraz przez udekorowanie domów na wieść, że prezydentem będzie Mościcki. Zadowolenia jednak niema, bo wybitny uczony jest na terenie politycznym jak dziecko, które ktoś prowadzić będzie za rączkę.

Warszawa, 2. 6. (A. W.) Wśród kartek nieważnych, oddanych wczoraj na Zgromadzeniu Narodowem podczas wyborów Prezydenta Rzplitej, znalazły się następujące: 21 za pos. Fiderkiewiczem (komunista), 2 za pos. Łańcuckim (komunista), 1 za gen... Fengiem (?!), wielkorządcą Mandżurji, 1 za Trockim, 1 z napisem: „Precz z Prezydentem. Niech żyje Republika Rad", 1 z napisem „Król Józef Piłsudski", 1 z napisem ukraińskim: „Szczene zmerła Ukraina"... i 1 z napisem: „lalka polskiego Mussoliniego".

Warszawa, 2. 6. (A. W.) Prezydent Mościcki złożył wczoraj wizytę Piłsudskiemu, z którym konferował przeszło 2 godziny.

Warszawa, 2. 6. (A. W.) Wczoraj wieczorem prezydent Mościcki wyjechał z Warszawy, udając się do Lwowa.

ZEBRANIE

Koła Polskiego Stronnictwa Chrześć. Demokracji

odbędzie się jutro w czwartek, dnia 3-go czerwca br.

o godz. 8-mej wieczorem w hotelu „Warszawskim" przy ul. Józefa Wybickiego 21

Referat o przebiegu Zgromadzenia Narodowego w Warszawie, oraz o obecnej sytuacji politycznej wygłosi kol. poseł NOWICKI.

Wstęp na salę za opłatą 50 gr. O liczny udział prosi **ZARZĄD.**

Z przeglądu prasy.

LEGALIZACJA ZBRODNI

i odwrót Piłsudskiego. Taki nagłówek nosi artykuł wstępny bratniego nam organu, poznańskiego „Postępu“, który omawiając w numerze z datą 1-go bież. m. fakt rezygnacji Piłsudskiego, uważa, iż stało się właśnie to, czego tylko po szalonym ryzykancie spodziewać się było można. Niespodziankę onegdajszą tłómaczy „Postęp“ w ten sposób:

„Chodziło mu tylko o zalegalizowanie jego dotychczasowych antypaństwowych poczynań, lecz uląkł się on wzięcia na siebie ogromu odpowiedzialności, jakieby musiał wziąć na swoje barki, jako Prezydent Rzeczypospolitej“ któremu dziś w udziale przypadnie ciężar likwidowania owoców rokoszu, wszczętego przez p. Piłsudskiego.

Umiał p. Piłsudski nawarzyć kaszy, lecz dziś wzdryga się osobiście jej kosztować, bojąc się udławienia się tym przysmakiem przeciwkonstytucyjnym.

Piłsudski nie **przyjął Prezydentury! Nie przyjął**, pozostawiając sobie wolną rękę zapewne do nowych „czynów“, nie skrępowanych ponownem zaprzysiężeniem“.

Mówiąc o zagadce, jaką jest najbliższe jutro, kończy „Postęp“ swe o Piłsudskim wywody taką charakterystyką jego osoby:

„Jedno jest zgodne, że p. Piłsudski nie uznaje drogi legalnej do władzy i jednocześnie udowodnił dziś, że więcej dba o własną skórę, niż o honor i dobro Ojczyzny“.

UCIECZKĘ Z POD BELWEDERU

nazywa krakowski organ chadecki „Głos Narodu“ sromotny „rückzug“ (odwrót) p. Piłsudskiego, który wciąż dotąd nie umie wytłómaczyć, w jakim celu pchnął na rzeź obałamucone oddziały wojskowe, dlaczego najpierw dobijał się o władzę, a potem jej przyjąć nie chciał, dlaczego na forsowanie swej kandydatury się godził, a potem uląkł się ciężaru władzy.

„Nieraz zwracaliśmy uwagę — mówi o Piłsudskim „Głos Narodu“ — na tę jego niechęć do przyjmowania urzędów odpowiedzialnych. Dawniej, gdy urzędami takimi były urzędy ministrów, p. Piłsudski nigdy nie chciał przyjąć teki ministerjalnej. Dzisiaj zaś, gdy przez objęcie Prezydentury odpowiedzialność p. Piłsudskiego wzrosłaby na pewien czas do stopnia dyktatorskiego, on, jedyny kandydat lewicy i zwycięskiej koterji wojskowej, on okrzyczany za zbawcę państwa i odnowiciela moralności społecznej, ucieka od tej olbrzymiej władzy, gdyż nie czuje się na siłach zaspokoić przesadne a lekkomyślnie przez siebie rozbudzone nadzieje zwolenników i lęka się odpowiedzialności. Był śmiałym i pewnym siebie, gdy burzył, jest **małym i lękliwym**, gdy **trzeba budować na ruinach.** Przed dwoma tygodniami atakował Belweder, dziś od Belwederu ucieka, jak najdalej. Przypomina się ostatnia scena „Nieboskiej Komedji“: **„bankructwo moralne Pankracego po zwycięstwie.**

Oto człowiek, oto zbawca, oto odnowiciel!!“

PIŁSUDSKI Z MONARCHISTAMI PRZECIWKO DEMOKRACJI.

W dalszym ciągu swych wywodów podkreśla „Głos Narodu“ nieobliczalność ryzykanckich posunięć Piłsudskiego, jego zwrot od czerwonych do monarchistycznych obszarników i przewiduje załamanie się popularności bożyszcza radykałów:

„**Lewica, która** z niego zrobiła **„salvatora“**, stoi teraz ośmieszona i skompromitowana beznadziejnie. P. Piłsudski nawet jej nie uprzedził o swej odmowie. Jak teraz wytłómaczyć tłumom ten nowy niesłychany krok p. Piłsudskiego, tak lekceważący ich zapał, ich ofiary i ich wolę? Czy rozczarowanie mas nie stanie się momentem zwrotnym w popularności p. Piłsudskiego?

By dobić moralnie lewicę, p. Piłsudski zaproponował na Prezydentów dwóch zaciekłych monarchistów i obszarników, wrogów wszelkiej reformy rolnej i powszechnego głosowania: p. Meysztowicza i prof. Marjana Zdziechowskiego. Ten ostatni, dziś właśnie w monarchistycznem „Słowie“ pisze, że „kłamstwem jest demokracja“... P. wojewoda Bniński jest wobec tych żubrów lewicowym radykałem. Monarchistą jest również książę Zdzisław Lubomirski z dawnej Rady Regencyjnej, polecony przez p. Piłsudskiego“.

KATZENJAMMER PO REJTERADZIE „POLSKIEGO MUSSOLINIEGO“.

Pisaliśmy już wczoraj o osłupieniu, jakie niespodzianie dla lewicy i kiepsko upozorowana rezygnacja „komendanta“ wywołała w obozie jego zaślepionych zwolenników. Niemiłemu rozczarowaniu daje wyraz centralny organ P. P. S., warszawski „Robotnik“, który pisząc o wytworzonej rezygnacją Piłsudskiego sytuacji, wyraża **zdziwienie**, że

„zamiarów swych **Piłsudski nie ujawnił** wcześniej ani przed ani w toku wyborów. Nie dementował półurzędowego komunikatu „Polski Zbrojnej“. Co prawda posiedzenie ostatnie Rady Ministrów — pisze „Robotnik“ — było „nieco dziwaczne“, nie nasuwało jednak możliwości wyniknięcia takich nieporozumień. Jeżeli idzie o konstytucję, to mógłby ją zmienić następny sejm. Dla demokracji ta cała historja nie miała być tylko demonstracją“.

Zaczyna się już coś „psuć w królestwie duńskiem“. Najwpływowszy organ P. P. S. stwierdza fałszywą grę swego bożyszcza i traktuje jego najgłówniejszy argument jako wykręt niewytrzymującego krytyków.

W RODZINNEM KÓŁKU.

„Eine kleine, aber nette Gesellschaft“ (małe, lecz dobrane towarzystwo). — P. Daszyński i ostrygi. —

Warszawska „Rzeczpospolita“, która nawet za swe faktyczne informacje (wykrycie potwornego podejścia i bezprawnego aresztowania gen. Malczewskiego) ulegała konfiskatom, zarządzonym na podstawie aktualnego prawa „kaduka“ — uszczknęła taki oto kwiateczek z czerwonej grządki spiskowców:

„Jak traktuje (Piłsudski) tych, którzy przed nim na twarz padają, świadczą urywki z rozmów p. Piłsudskiego z przedstawicielami lewicy. Niedawno w rozmowie z p. Daszyńskim, rozgniewawszy się na niego, huknął mu: „Ty stary kabotynie, który od tylu lat lat żerujesz na robotnikach, ty mnie będziesz uczył, jak ja mam postępować“.

Posłowie socjalistyczni opowiadają, że p. Daszyński połykał obelgi jak ostrygi“.

Zakończenie wojny w Maroku.

Nasze zdjęcie przedstawia jedną z ostatnich tragedji ryffenów-jeńców, którzy czekają na odtransportowanie do obozu. W środku grupy (x) widzimy stryja Abd-el-Krima, a na lewo pokonanego wodza Abd-el-Krima.



Spadek waluty francuskiej a możliwość rządów lewicowych.

Paryż, (A. W.) Ponowny spadek kursu franka, który doprowadził dolar do kursu 31 franka, a funta szt. do kursu 152, tłomaczy się brakiem zaufania do trwałości obecnej sytuacji we Francji w związku z prawdopodobnym upadkiem Brianda i lansowanemi przez część prasy lewicowej pogłoskami możliwości przejściowego rządu Herriot-Malwy.

Dzień przełomowy w strajku angielskim.

Londyn, (A.W.) O północy upłynął termin ultimatum do którego to czasu zarówno górnicy jak i właściciele kopalń mieli oświadczyć premjerowy Baldwinowi, czy przyjmą kompromisowe, propozycje rządu. Od przyjęcia tego kompromisu zależała dalsza wypłata subwencji w wysokości 3 miljon. funtów dla przemysłu górniczego. Ponieważ do tego terminu rząd nie otrzymał odpowiedzi, rada gabinetowa uważając, że ma wolną rękę do działania uchwaliła nadzwyczajne środki, mające zapewnić dostawę węgla zagranicznego. Zw. kolejarzy, który popiera stanowisko rządu, oświadczył, że nie będzie utrudniał przywozu węgla zagranicznego do Anglji.

Rosja w szponach Niemiec.

Wrażenia posłów angielskich z Rosji.

Londyn, 1 6. PAT. We wszystkich dziennikach ogłoszone zostało sprawozdanie czterych konserwatywnych posłów izby gmin o wynikach ich podróży do Rosji sowieckiej. W sprawozdaniu tem posłowie konserwatywni wyrażają obawę, że w następstwie dyplomatycznego porozumieniu między Rosją a Niemcami wytwarza się niepożądany stan tego rodzaju, że Niemcy stają się **jedynym** łącznikiem między Rosją a resztą świata. Sprawozdanie wspomina o tem, że rząd sowiecki zakomunikował owym posłom, iż gotów jest każdej chwili **podjąć** na nowo rokowania z rządem angielskim.

Po przewrocie w Portugalji.

Ustąpienie prezydenta Machado. — Zmiany na stanowiskach kierowniczych.

Lizbona 31. 5. Urzędowy komunikat donosi, że prezydent republiki portugalskiej Machado **ustąpił ze** swego stanowiska. Pierwszy raz był on wybrany na **prezydenta przed 15 laty, a w r. 1917 skutkiem zamachu stanu został złożony z urzędu** i dopiero w r. 1925 został wybrany ponownie.

Londyn, 31. 5. Według doniesień Reutera z Lizbony dowódca wojsk powstańczych Caberadas został **prezydentem ministrów** i objął tekę ministra spr. wewnętrznych. Gen. Da Costą, który ze swą dywizją ma przybyć do Lizbony w najbliższych godzinach, upatrzony jest na ministra wojny.

Nowy Prezydent Rzplitej.

Dalsze szczegóły z dotychczasowej działalności.

Do wczorajszego artykułu p. t. „Osoba nowego Prezydenta Rzplitej“, dodajemy jeszcze parę szczegółów, dotyczących wybitnej roli, jaką p. Prezydent Mościcki odgrywał w dziedzinie nauki i przemysłu. Nie wiedząc, w jaki sposób zabierze się p. Prezydent Mościcki do tych wielkich zadań, jakie przed Prezydentem Rzplitej stawia wielce zawiła, tragicznemi niebezpieczeństwami najeżona sytuacja; uważając, iż najwyższe, a w danych warunkach tak niezwykle odpowiedzialne stanowisko powinien był zająć człowiek o innem nazwisku i innych kwalifikacjach, człowiek znany krajowi i zagranicy z pracy w dziedzinie przedewszystkiem narodowej i politycznej — pragniemy z całą bezstronnością podać to, co p. prezydent Mościcki zdziałał w zakresie swej specjalności, t. j. do tej chwili, kiedy nie przypadek, ale wiedza i praca drogę mu torowały, kiedy był „właściwym człowiekiem na właściwem miejscu“.

Dorzucając do wczorajszych informacji naszych dalsze szczegóły, zaznaczamy, iż prof. Mościcki wynalazł w roku 1909 metodę dla otrzymywania z powietrza kwasu azotowego i jego pochodnych. Metodę tę z wielką korzyścią zastosowała pierwsza fabryka Chippis nad Rodanem w Szwajcarji przy pomocy energji wodno-elektrycznej na podstawie patentu prof. Mościckiego.

Profesor Mościcki, zostawszy następnie profesorem politechniki we Lwowie, czynił starania o zastosowanie tej metody w kraju i to w roku 1910. Gdy jednak na terenie dawn. Galicji nie znalazło się gotowych do natychmiastowego zużytkowania źródeł energji wodnej, musiano pomyśleć o zużytkowaniu energji cieplnej, zawartej w miale węglowym, jako względnie taniej.

W roku 1914 inicjatorzy razem z profesorem Mościckim zakupili teren w Jaworznie, niedaleko kopalni „Szyb Sobieski“, gdzie miała być rozpoczęta budowa narazie wielkiej fabryki związków cyankowych (węglowodory i azot), w których to związkach azot ma tak wysoką cenę, że związki te, otrzymywane nawet na energji węglowej, zapewniały rentowność fabryki. Wybuch wojny w roku 1914 zamierzenia te unicestwił.

Dopiero w r. 1916 udało się je podjąć w nowej formie celem wyraźnej fabrykacji azotanu amonu dla krajowego rolnictwa oraz jako rezerwy surowego materjału, łatwego do przerobienia na materjały wybuchowe. Zamierzenia prof. Mościckiego poparł Bank Krajowy, Wydział Krajowy i była Centrala dla odbudowy Galicji. Na wiosnę 1917 rozpoczęto budowę centrali elektrycznej o sile 7000 klw. oraz fabryki chemicznej podług przygotowania przez prof. Mościckiego planu. Pomimo wielkiej trudności fabryka dziś produkuje pod nazwą „Azot“ Sp. Akc. w Borach pow. Chrzanów, której członkiem Rady Nadzorczej jest prof. Mościcki.

Prof. Mościcki jest ponadto członkiem Rady Nadzorczej spółki akcyjnej „Gazolina“ we Lwowie oraz Związkowej Rafinerji Olejów Mineralnych, spółki akcyjnej we Lwowie. Jest założycielem Instytutu chemicznego dla przemysłu naftowego we Lwowie oraz członkiem Rady Chemicznej w Warszawie przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Z chwilą objęcia przez Polskę Górnego Śląska, Rząd powierzył mu uruchomienie Chorzowa, który to uskutecznił w przeciągu dwóch tygodni, jakkolwiek wszyscy inżynierowie z rozkazu rządu niemieckiego opuścili fabrykę, zabierając ze sobą wszystkie plany i sposoby fabrykacji. Fabryka ta dzięki inicjatywie prof. Mościckiego ma dzisiaj większą produkcję aniżeli za czasów niemieckich i stale się rozwija. (Niniejsze dane faktyczne zaczerpnęliśmy z książki p. dr. Rzepeckiego p. t. „Spółki Akcyjne“.)

DOOKOŁA OSOBY ABD - EL - KRIMA.

Paryż. (A. W.) Donoszą tu z Marokka, że Abd-el-Krim w dalszym ciągu znajduje się w Tazie pod ścisłą strażą. Żaden z jego przyjaciół politycznych nie jest do niego dopuszczany. W wojskowych kołach hiszpańskich Marokka mają nadzieję, iż los Abd-el-Krima zostanie rozstrzygnięty już w dniach najbliższych.

Fantastyczne zamachy na Sulejówek.

Do czego zmierzają fałsze? — Ukryci intryganci pracują celowo. — P. Głąbiński domaga się choćby „urzędowej" prawdy.

Prasa lewicowa wszystkich odcieni, a zwłaszcza ta, która zmonopolizowała dla siebie wydawanie komunikatów politycznych i osobistych „męża opatrznościowego", wysługując się swemu fetyszowi więcej niż po niedźwiedziemu, gmatwając i plątając go w sytuacje nad wyraz kompromitujące — nie ustaje w „szlachetnej" służbie dla swego wodza.

Ciągnąc automatycznie w swym mało ponętnym ogonku prasę mniejszościową i żydowską, wpadła w dniach największego naprężenia i niepokoju całego społeczeństwa, myślącego i czującego po polsku, na pomysł paskudny i haniebny: chcąc więcej jeszcze „ugloryfikować" postać p. „marszałka", chcąc dodać jeszcze jeden listek laurowy do „świetlanej" i „męczeńskiej" jego osoby — rozpoczęła najordynarniej w świecie rozszerzać kłamliwe wieści o rzekomych napadach i zamachach na willę w Sulejówku.

Oto „Kurjer Poranny" z dnia 30 maja lansuje wiadomość p. t.: „Ostrzeliwanie domu Marszałka Piłsudskiego".

— Raport por. Hartmana, strzegącego z plutonem żołnierzy willi Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku:

„28-go b. m. o godzinie 20 minut 35 padły trzy strzały karabinowe od strony toru kolejowego w odległości 450 mtr. od dworku. O godzinie 20 minut 45 padły strzały śrótowe z lasku na południe i trzy do cztery strzały od strony wschodniej z odległości 200 do 400 mtr. Strzały od strony południowej były skierowane na dworek Marszałka, gdyż sam stwierdziłem sykanie śrótu po liściach. O godzinie 21 m. 25 rozległ się wybuch od strony przystanku Sulejówek o 100 metrów przed bramą wjazdową do dworku.

Dodać należy, iż wspomnianego wieczoru Marszałek Piłsudski z małżonką bawili w Warszawie, zaś w Sulejówku pozostały dwie córeczki Marszałka, Wandzia i Jagusia pod opieką siostry p. Piłsudskiej.

Niewiadomo, czy strzały nocne do willi Marszałka mają na celu złośliwe niepokojenie jej mieszkańców, czy też są wstępem do zbrodniczych zamiarów, sugerowanych jaskrawo w dniach ostatnich w prasie wrogiej Marszałkowi nietylko w Poznaniu, ale i w Warszawie".

Walczący z nim o palmę pierwszeństwa w kolportowaniu naiwnie-obłudnych tendencyjek, warszawski „Express Poranny" podaje tę samą wiadomość w innej redakcji p. t. „Tajemnicze strzały w Sulejówku. Nie wykryci sprawcy ostrzeliwali willę Marszałka Piłsudskiego".

Równocześnie „Robotnik" podaje pod tą samą datą analogiczny komunikat a „Nowy Kurjer Polski", pismo o kierunku całkiem zdeklarowanym, podaje o „Dywersantach pod Sulejówkiem".

„Od porucznika Hartmana otrzymano następujący raport:

— Dnia 26 bm. o godz. 20.35 padły trzy strzały karabinowe od strony toru kolejowego w odległości od dworku 450 mtr. O 20.54 padły strzały śrutowe z lasku na południe i 3—4 strzały od strony wschodniej na odległości 300—400 mtr. Strzały od strony południowej były skierowane na dworek, gdyż sam stwierdziłem cykanie śrutu po liściach. O godz. 21.25 rozległ się wybuch od strony przystanku Sulejówek przed bramą wjazdową o 100 mtr.".

Jest rzeczą szczególna, że wszystkie przytaczane przez powyższe pisma rzekome raporty por. Hartmana są inaczej interpretowane i tam, gdzie „Robotnik" słyszy strzały śrótowe, pobratymcze jemu redakcje słyszą silne wybuchy i detonacje.

Przecież co do poważniejszych szczegółów można się było przynajmniej umówić. Po pierwsze dawałoby to iluzję rzeczywistości, po drugie — robi to zawsze lepsze wrażenie.

W dniu 31 maja donosi „Kurjer Poranny" o schwytaniu „tajemniczego indywiduum" z bronią w ręku przed domem marsz. Piłsudskiego, komentując fakt ten w sposób specyficzny.

Co ma na celu tego rodzaju akcja? Kogo chce się tu zastraszyć czy zaniepokoić? Kto pisze wreszcie meldunek o czterech tekstach?

„Gazeta Poranna Warszawska" pisze, w odpowiedzi na wszystkie te karkołomne próby wichrzenia i podniecenia jednych przeciwko drugim, spokojnie i rzeczowo:

„Stwierdziliśmy tu, opierając się na dowodach, kilkakrotnie, że napaść na dworek z dnia 12-go maja jest oszustwem, że takiej napaści nie było, że skomponowały to kanalje z Porannego i że wyżsi **oficerowie Piłsudczycy wyrażali się o tem niepotrzebnem kłamstwie z pogardą.** Wiedzieliśmy, że wobec stwierdzenia tego oszustwa sztuczny napad się powtórzy. Pisaliśmy wyraźnie, że do dnia 26-go **nie było śladu kul w dworku.**

Więc poco to? Czy potrzebne? Dlaczego ten „raport", „meldunek" ma cztery teksty, a dwie daty, raz 26ty a raz 28-my? Poco? Poco jeszcze i kogo chcecie rozdrażnić?"

W związku z temi wieściami, chcąc położyć kres nieprzytomnym eksperymentom zawodowych mącicieli ładu publicznego i pragnąc spowodować rząd do zajęcia wreszcie jakiegokolwiek urzędowego stanowiska wobec tych brudnych kłamideł opatrzonych stempelkiem połurzędowości — poseł St. Głąbiński wystosował do p. marszałka Rataja list następujący:

„Panie Marszałku! Wobec tego, że prasa poruszała kilkakrotnie sprawę rzekomego napadu na willę Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku a nawet dotykały jej odezwy pewnych stronnictw i organizacji politycznych w wyraźnym celu podburzania, zaś ze strony Rzadu nie było dotąd źródłowego wyjaśnienia, co w tych twierdzeniach o rzekomym zamachu jest prawdy, zwracam się do Panu Marszałka z prośbą o spowodowanie Rządu, by przeprowadził ścisłe w tej sprawie śledztwo i ogłosił jego wyniki. Śledztwo takie jest tembardziej potrzebne, że sprawe owych zamachów dotknął Marszałek Piłsudski w liście do Pana Marszałka pisanym w dniu dzisiejszym w związku z nieprzyjęciem wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej. Zastrzegam sobie powrócenie do tej sprawy przed forum Sejmu.

Z poważaniem Prezes Klubu Z. L. N. **St. Głąbiński.**
Warszawa, 31 maja 1926 r.".

Opinja publiczna nie ścierpi na sobie teroru moralnego, tak jak nie podda się nigdy przymusowi fizycznemu.

Świadectwo prawdzie musi być uczynionem.

Procesja.

Ołtarz wzniesiony był w rogu cmentarza,
Pod lip ogromnych cienistym namiotem;
Tam stanął pochód. Na stopniach ołtarza
Ksiądz Ewangelję odczytał, a potem
Podniósł Monstrancję... Jako się przeważa
Łan zgięty wichrem — tak się kładł pokotem
Lud, a chorągwie skłonione w tej chwili
Były jak drzewa, gdy je burza chyli.

Jak lipy, w których letni powiew drzymie,
Z podniesionemi stojące ramiony —
Tak ksiądz ramiona zdał się mieć olbrzymie,
Kiedy Monstrancji krąg — rozpromieniony —
Dźwignął. I była w kadzidlanym dymie,
Jak drugie słońce; w cztery świata strony
Zwracał je ponad mnóstwem ludu zgiętem
I zaczął: „Przed tak wielkim Sakramentem"!

Łucjan Rydel.

Szaulisi podpalają lasy i szpiegują.

Z Wilna donoszą: Na odcinku pogranicznym od strony Litwy, szaulisi litewscy podpalili w ostatnich dniach **część lasu**, chcąc w ten sposób spowodować pożar lasów rządowych **po stronie polskiej.** Skutkiem pożaru spłonął **1 mórg lasu** i tylko dzięki czujności naszej straży granicznej, wstrzymane zostało dalsze szerzenie się pożaru.

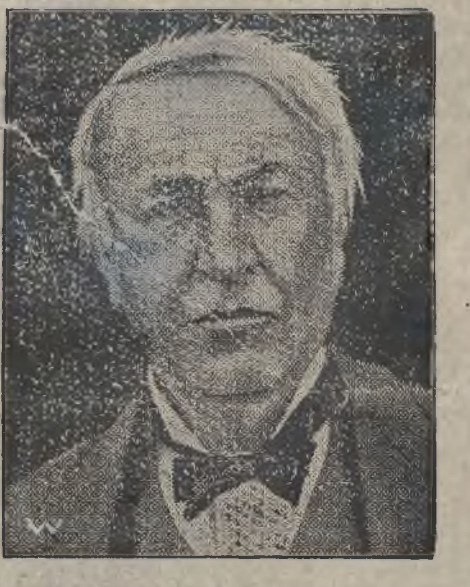
W bliskości **Druskienik** patrol K. O. P. zatrzymał podejrzanego osobnika, który przekroczył granicę Litwy. Zatrzymany usiłował **zbiec.**

Żołnierze jednak K. O. P. ucieczkę udaremnili, **raniąc ciężko zbiega.** Zatrzymanym okazał się **Piotr Szybajło, szpieg litewski,** wysłany z Kowna z tajnemi instrukcjami do Polski.

Przewieziony do szpitala **zmarł** po kilku godzinach z odniesionych ran.

Dwaj inżynierowie w rękach bandytów.

Z Meksyku donoszą, że dwaj obywatele amerykańscy, p. Braden, właściciel kopalni w Meksyku i inżynier zarazem, oraz jego pomocnik p. Gallakher, zostali schwytani przez bandytów meksykańskich, którzy uprowadzili ich w góry i trzymają ich tam, żądając za każdego z nich okupu w sumie 8.000 dolarów. Wysłano natychmiast oddział wojska, celem ukarania bandytów i odbicia ich jeńców.



NAJPOPULARNIEJSZY WYNALAZCA ŚWIATA.

Edison święci ciekawy, no i rzadki jublieusz: otrzymał niedawno opatentowanie swego tysiącznego wynalazku. „Czarodziej z Melonparku", jak zwykle go nazywają amerykanie, znajduje się przy najlepszem zdrowiu i przygotowuje pono wynalazki niezwykle cenne dla dobra ludzkości. Majątek jego ,uzyskaną droga wynalazczości, oceniany jest na 25 miljonów dolarów.

Boże Ciało.

W dniu jutrzejszym przypada największa uroczystość Kościoła katolickiego — dzień Bożego Ciała.

Najuroczystsze w całym roku kościelnym święto to, czczone jest na pamiątkę ustanowienia Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza, czyli na pamiątkę przemiany chleba i wina, w prawdziwe ciało i krew Jezusa Chrystusa.

Boże Ciało, posiada w swej symbolice, głęboką bardzo i dla chrześcijan-katolików ważną ideę.

Boże Ciało, jest po wieki pamiątką tego największego Cudu, jaki Chrystus Pan uczynił — Cudu, pozostawania żywym wśród tych, dla których tyle mąk i upokorzeń zniósł, — jest to święto największej i najistotniejszej miłości — miłości i poświęcenia Boga dla ludzi.

Jest to święto przebaczenia i triumfu dobra nad złem.

Przebaczenia — gdyż w dobroci swej Bóg najdoskonalszy, niepomny na przewinienia ludzkości, zostawił jej żywą pamiątkę swej najgorętszej miłości, co nietylko sprawiedliwą być umie, ale i przebacza, a niezbadaną i wielką tajemnicą Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza, do pojednania z Bogiem przyprowadza najzagorzalszego grzesznika.

Triumfu — dlatego, że Sakrament Ołtarza jest najbardziej widocznym znakiem panowania Boga wszechmogącego nad światem.

* * *

Święto Bożego Ciała jest świętem, historycznie najpóźniej przez Kościół wprowadzonym. Z dziejów Kościoła wiadomo, że w wieku XIII nie obchodzono jeszcze wcale święta Bożego Ciała. Obchody i procesje Bożego Ciała weszły w tradycję Kościoła, dopiero za papieża Klemensa V.

Początkowo było ono jedynie świętem lokalnem, jednej tylko diecezji w Liege (Leodjum), leżącej dzisiaj w Belgji; i stamtąd właśnie wyszła tradycja i zwyczaj obchodzenia święta Bożego Ciała w jaknajbardziej podniosły i uroczysty sposób.

Tam bowiem — jak Acta Sanctorum Bollandistorum zapisują — nabożna zakonnica Juljanna, zaliczona później w poczet świętych, miała kilka razy w jednym z miejscowych klasztorów objawienie, w którem zjawiał się księżyc w pełni, choć mocno przyćmiony. Zakonnica poczęła usilnie prosić Boga o wyjaśnienie proroczego snu. Otrzymała je przez anioła, który oznajmił jej, że do pełnego blasku Kościoła brak jest jeszcze osobnego święta ku czci Przenajświetszego Sakramentu Ołtarza.

Z proroctwa tego zwierzyła się Święta arcydjakonowi Jakóbowi z Troyes i prowincjonałowi dominikanów w Liege, Hugonowi, a ten w r. 1246 zaprowadził osobne świeto w swojej diecezji.

To dało początek do urządzania wielkich procesyj i ustanowienia święta Bożego Ciała, w najbliższy czwartek po dniu Trójcy Świętej (Zielone Świątki).

Powołanie Hugona na legata papieskiego w Niemczech, rozszerzyło kult święta Bożego Ciała na cały obszar jemu podległy. Wkrótce potem uroczystość Bożego Ciała obchodzono już w prawie całej zachodniej Europie, zwłaszcza w Niederlandach i Niemczech, a zwyczaj ten rozpowszechnił się prędko w całym świecie katolickim, do czego przyczynił się walnie Jakób z Troyes, który zostawszy papieżem, uczynił święto Bożego Ciała dla całego chrześcijaństwa obowiązującem.

W późniejszych latach, rozpowszechnieniem święta Bożego Ciała, zajął się gorliwie św. Tomasz z Akwinu, który na tem polu oddał Kościołowi duże zasługi.

* * *

Procesje Bożego Ciała urządzane bywają na całym świecie katolickim z niezwykłą wspaniałością, miejscami wprost z przepychem.

Do Polski wprowadzono tę uroczystość dopiero po Synodzie piotrkowskim w r. 1559 za Mikołaja Dzierzgowskiego arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego i prymasa Polski. Do dni dzisiejszych jest to u nas najświetniejsza uroczystość, która najpiękniej wypada w Małopolsce Zachodniej (zwłaszcza w Krakowie) i na Kujawach.

Na ulicach w miastach, czy drogach polnych po wsiach, ustawiają cztery ołtarze, ubrane kwiatami i zielenią, do których idzie procesja, a ksiądz prowadzący ją, odczytuje ewangelję czterech św. Ewangielistów.

Lud po wioskach łamie gałązki drzewek, zdobiących ołtarze i zatyka je w zagony — aby one broniły zasiewy przed gradem, robakami itp.

Po dworkach i chałupach wiją w niektórych okolicach małe wianuszki, które kapłan w Boże Ciało poświęca. Wianki te — częstokroć z kartkami „A Słowo stało się Ciałem", wiszą na ołtarzu, czasem nawet na promieniach monstrancji przez całą oktawę i są w wielkiem poszanowaniu u pobożnych.

* * *

W kłębach wonnych kadzideł, w promieniach złocistego słońca, w zapachu polnych kwiatów, kołysze się w przestworzach rozmodlona, gorąca prośba człowieka o szczęście i zbawienie i płynie, daleko, aż do stóp Stwórcy...

I ta długa procesja, prowadzona przez Boga żywego, wzrasta do symbolu życia ludzkiego, do pielgrzymki doczesnej, która pod tchnieniem boskiego polecenia idzie zapatrzona w wieczność przez ugory i smutki życia...

J. Wł. K.

Przemiany polityczne na Litwie.

Do ostatnich wyborów rządy na Litwie pozostawały w ręku koalicji rządowej, w której decydującą rolę odgrywali chrześcijańscy demokraci, stronnictwo skrajne nacjonalistyczne i klerykalne, zaciekłe i demagogiczne, kierowane przez księży, bardzo dalekich od chrześcijańskiego ducha miłości bliźniego. Rezultaty rządów chrześcijańskiej demokracji na Litwie okazały się dla kraju pod każdym względem fatalne.

Rządy księży Reinisa, Purickisa, Wojłokajtisa, Krupawiczjusa i innych doprowadziły do upadku rolnictwa, do zamarcia ruchu handlowego na Niemnie wskutek zerwania stosunków z Polską, co doprowadziło do ruiny Kłajpedę, wreszcie do niesłychanego zaostrzenia stosunków z mniejszościami narodowemi, Polakami, Niemcami, Żydami, Rosjanami, którzy wskutek tego występowali solidarnie.

Zawzięta, uparta i nielicząca się z realnym stanem rzeczy polityka zagraniczna, pragnąca przedewszystkiem robić Polsce na złość, pociągnęła za sobą dotkliwe porażki i kompromitacje, zwłaszcza na terenie genewskim, i osamotnienie Litwy w polityce międzynarodowej. Stosunki z Polską są z winy Litwy naprężone, Niemcy mają do Litwy żal z powodu zajęcia Kłajpedy i ucisku mniejszości niemieckiej i odrzuciły z tego powodu propozycję litewską zawarcia traktatu gwarancyjnego. Próby chodzenia własnemi drogami stały się powodem oziębienia stosunków z Łotwą i Estonją, a nie doprowadziły do ustalenia stosunków z Rosją, od której Litwa żąda zbyt wiele — uznania pretensji do Wilna — choć jest rzeczą jasną, że polityka rosyjska nie może się opierać na jednej Litwie.

Cały ten splot niepowodzeń i klęsk wywołał w kraju wielkie niezadowolenie, którego wyrazem stał się wynik majowych wyborów sejmowych. Głosowanie odebrało większość stronnictwom prawicowym dotychczasowej większości rządowej, a przyniosło wielki sukces stronnictwom demokratycznym i radykalnym. — Wprawdzie chrześcijańscy demokraci utrzymali przy dotychczasowej liczbie 14 mandatów, lecz sprzymierzone z nimi stronnictwa związku włościańskiego (Ukininku sajunga) i federacji pracy (darbo federacja) utraciły razem 10 mandatów. Na zwiększoną liczbę 85 mandatów dawna koalicja rządowa posiada zaledwie 30 posłów.

Zwycięsko z wyborów wyszli socjaliści, którzy swój stan posiadania z 8 mandatów podnieśli do 15 i socjaliści ludowi, którzy zwiększyli liczbę swoich posłów z 16 do 22. Oba te stronnictwa będą stanowiły ośrodek nowej większości rządowej. Niereprezentowani w poprzednim sejmie konserwatyści (Tautin'ku) i związek radykalny włościański (Ukininku partja) uzyskały trzy względnie dwa mandaty.

Z mniejszości narodowych Polacy utrzymali się przy swoich czterech mandatach, żydzi z 7 spadli do 3, Niemcy z 2 w dawnej Litwie utracili 1, przybywa natomiast 5 posłów z Kłajpedy. Rosjanie również utracili swego przedstawiciela.

Socjaliści i socjaliści ludowi mogą utworzyć większość bądź to przy pomocy jednego z dotychczasowych rządowych stronnictw — wchodzi tu przedewszystkiem w rachubę federacja pracy — bądź też mniejszości narodowe.

Klęska polityki dotychczasowej chrześcijańskich demokratów, niepowodzenia, których Litwa na tej drodze doznała, dojście do władzy żywiołow demokratycznych powinnoby ożywić politykę litewską duchem nowym pokojowości, porozumienia i realizmu, co państwu litewskiemu z pewnością wyszłoby na pożytek, a przez sąsiadów jego zostałoby powitane ze szczerem zadowoleniem.

STARCIE NA GRANICY RUMUŃSKIEJ.

Moskwa, 1. 6. (Rps.) Na granicy sowiecko - rumuńskiej w okolicach Jepotka, Liteanu i Ostrowa wynikło starcie między rumuńską strażą graniczną a oddziałem sowieckim. W wyniku starcia oddział sowiecki przekroczył granicę i po spaleniu strażnicy rumuńskiej wrócił na swoje terytorjum.

ZAMACH NA KRÓLOWĘ RUMUŃSKĄ.

Bukareszt, 1. 6. Władze wykryły przygotowania do zamachu na życie królowej Marji. Na torze kolejowym, po którym miał przejść pociąg królowej, znaleziono bombę dynamitową. Bombę usunięto. Sprawców zamachu odnaleziono i aresztowano.

ZGON METROPOLITY TICHONA.

Moskwa, 1. 6. W Moskwie zmarł metropolita Tichon Uralski, jeden z wybitnych hierarchów prawosławnych.

Zmarły zachował wierność cerkwi prawosławnej i nie brał nigdy udziału w ruchu żywocerkiewnym. W pogrzebie jego wzięły udział wielotysięczne tłumy, wśród których przeważali robotnicy.

Połączenie kolejowe Mongolji z Syberją.

Moskwa, CEPS. Między sowieckim ludowym komisarjatem komunikacji, a rządem mongolskim podpisana została w Urdze umowa w sprawie wybudowania linji kolejowej między Kjachtą a Urgą. Nowa linja kolejowa posiadać będzie dla Rosji pierwszorzędne znaczenie gospodarcze i polityczne, gdyż przyczyni się do zbliżenia Syberji z Mongolją, która w ten sposób wprowadzona zostanie do stref interesów rosyjskich.

ODKRYCIE NIEZNANYCH WYSP.

Moskwa. (AW.) Ekspedycja naukowa, badająca północne wybrzeże rosyjskie nad oceanem Atlantyckim, odkryła w pobliżu wyspy Wilkickiego dwie nieznane dotąd wielkie wyspy.

Sowiety w roli bankiera strajkujących górników angielskich.

Kierownicy ruchu wstydzą się tej pomocy.

Moskwa, 30. V. Zbiórka na cele strajku robotników przemysłu węglowego trwa w Rosji w dalszym ciągu, przeprowadzana przez organizacje komunistyczne Rosji, Ukrainy i Białej Rusi. Procent ściąganych z poborów urzędników i robotników sowieckich składek znów podniesiono, wywołując w szeregu miejscowości czynne protesty i wiece, uchwalające rezolucje skierowane przeciw tym zarządzeniom. Wiece te jednak są przez władze sowieckie z reguły rozpędzane.

Drogą gwałtownego nacisku udało się w bardzo krótkim czasie zebrać ponownie 400 tys. rubli, które zostały przekazane do Anglji na imię przewodniczącego związku robotników górniczych Smita. Suma ta przenosi prawie 10-krotnie wartość wszystkich zasiłków, jakie otrzymują robotnicy angielscy z wszystkich innych związków robotników Europy razem wziętych.

Kierownictwo strajku angielskiego górników stara się jednak ukryć ten fakt. Tak np. w wywiadzie udzielonym redakcjom „New Heralda" przez Cooka przy omówieniu pomocy zagranicznej dla strajku **nic nie wspomniało o pomocy rosyjskiej.**

Ruch bolszewicki w Chinach za pieniądze rosyjsko-niemieckie.

Paryż, A.W. Donoszą tu z Szanghaju o stwierdzonej już przez część prasy chińskiej zależności gen. Wu-Pei-Fu od Anglji, która dostarcza mu broń i amunicję. Dzięki pomocy angielskiej Wu-Pei-Fu rozporządza już pół miljonem żołnierzy, co mu umożliwia zgniecenie bolszewizmu w Chinach.

Ukryta głowa ruchu komunistycznego gen. Feng dla przeciwstawienia zwolennikowi Anglji odpowiednich sił, zabiega o pomoc finansową Rosji i Niemiec poczyniwszy jusz przyrzeczania koncesji kolejowych dla tych państw w Mongolji. W razie gdyby mu się te zamysły udały, w Chinach stanie pod bronią 3 milj. ludzi.

20 metrowy słup ognia.

Olbrzymi pożar szybu naftowego w Rumunji.

Bukareszt, (A.W.) W pobliżu Leocji wybuch olbrzymi pożar ropy naftowej w szybie należącym do T-wa „Romana". Szyb zajął się na skutek trzaśnięcia pioruna. Ogień bucha w słupach wysokości dwudziestu kilku metrów, przyczem łuna widoczna jest z odległości 16 klm. Wskutek straszliwego żaru trudno zbliżyć się do płonącego szybu dostarczającego dziennie 30 wag. ropy. Wobec przewidywanej długotrwałości pożaru rozpoczęto budowę kanału podziemnego dla zbliżenia się do miejsca pożaru. Budowa podobnego tunelu wymaga 2 tygodnie czasu.

Straszny pożar w Rosji.

3500 zwęglonych trupów.

Gazety moskiewskie podają obszerne sprawozdanie z ostatniego olbrzymiego pożaru, którego ofiarą padło miasto Kotelnicz. Pożar wybuch na skutek zajęcia się słomianego poddasza, z którego huraganowy prąd powietrza natychmiast rozniósł ogień po całem mieście.

Pożar rozpoczął się tak szybko, iż około połowy ludności nie udało się już ratować ucieczką. Ilość trupów zwęglonych w spalonym do cna mieście oblicza się na 3500.

2.366 mordów w 28 wielkich miastach.

W wielkich miastach amerykańskich liczba morderstw i rabunków mnoży się z nadzwyczajną szybkością. Obliczono, że w 28 największych miastach amerykańskich w r. 1925 zanotowano 2.366 morderstw. Ponieważ liczba mieszkańców tych 28 miejscowości wynosi 21.5 miljonów, przeto na każdych 10.000 mieszkańców przypada morderstw 1.1.

Przed 25 laty w tychże miejscowościach notowano tylko 609 morderstw. a przed pięciu laty liczba zanotowanych morderstw wynosiła 1.756.

Jest rzeczą charakterystyczną, że więcej tego rodzaju wypadków zameldowano w Ameryce towarzystwom ubezpieczeniowym aniżeli policji. Najgorszej sławy pod tym względem zażywa Floryda, potem następuje Memphis, który jeszcze przed rokiem zajmował pierwsze miejsce, przypadało tam bowiem 7 morderstw na każdych 10.000 mieszkańców. Nawet Chicago stoi pod tym względem na ósmem miejscu, jakkolwiek jest to największe miasto amerykańskie. W Chicago dwa morderstwa przypadają na każdych 10.000 mieszkańców.

10 wielkich miast nie zanotowało w roku zeszłym żadnego wypadku morderstwa. Miasto Trenton zanotowało tylko 11 morderstw, miljonowe miasto Bufalio — 35, natomiast Waszyngton — 61, Filadelfia zaś 92. — W miastach portowych morderstwa zdarzają się rzadziej, aniżeli w miastach przemysłowych. Amerykańska opinja publiczna jest bardzo zaniepokojona mnożeniem się zbrodni.

Spory o Anastazję Romanową.

Bukareszt, (CEPS). Dziennik „Universul" dowiaduje się z Zurichu, że tajemnicza pani Czajkowska — rzekoma córka Mikołaja II., Anastazja, — która przez dłuższy czas znajdowała się w Belgji na klinice chorób nerwowych, przyjechała obecnie do Szwajcarji. Jej stan zdrowia w ostatnich czasach uległ znacznemu polepszeniu; lekarze wyrażają nadzieję, że Czajkowska nabędzie wkrótce pamięć i będzie mogła podać o sobie dokładniejsze informacje. Wydatki, związane z kuracją pani Czajkowskiej w Belgji, oraz z jej podróżą do Szwajcarji, ponosi duński dwór królewski, który, jak się zdaje, sprawę rzekomej córki Mikołaja II. traktuje nader poważnie.

Korespondent pisma „Universul" zaznacza, że większa część monarchistów rosyjskich zajmuje stopniowo stanowisko, przychylne dla Czajkowskiej.

Jedynie zwolennicy Cyryla Władzimirowicza w dalszym ciągu w ostry sposób występują przeciwko twierdzeniom Czajkowskiej, gdyż obawiają się, że mogłaby być ona poważną przeszkodą w ich planach.

Ekspedycja naukowa do Azji.

Moskwa. (CEPS) Leningradzka „Krasnaja Gazeta" donosi, że z inicjatywy Akademji nauk uda się do gubernji Jenisejskiej specjalna ekspedycja w celu poszukiwania meteorytu, który przed kilku laty spadł w okolicach rzeki Tunguzki. Ludność miejscowa obserwowała przelatujący meteoryt w odległości 600 i 400 km od miejsca spadku, a w promieniu 500 km słychać było szum spadającego meteorytu. Spadkowi towarzyszył huk, podobny do grzmotów. Podczas spadku meteorytu obserwowano niezwykłe w historji astronomji zjawisko, polegające na tem, że przez całe dwa tygodnie w Europie zachodniej i w Rosji (aż po morze Czarne) panowały t. zw. „białe noce". Ekspedycja Akademji nauk wyruszy w tych dniach z Leningradu, uda się najpierw do Krasnojarska, a stamtąd w okolicę rzeki Angary i Tunguzki. Podróż ta będzie bardzo uciążliwa, gdyż droga prowadzić będzie przez niedostępne tundry, a na przewodników tubylczych członkowie wyprawy zbytnio liczyć nie mogą, gdyż Tunguzi w podobnych sprawach nie chętnie udzielają informacji, sądząc, że wszelkie świetlne zjawiska atmosferyczne pochodzą od Boga.

Pogląd prof. Richtera na kwestję przedłużania życia.

Nowe metedy lecznicze doktora Woronowa i Steinacha, polecające na odmładzaniu organizmu i tą drogą przedłużania życia, fascynują z natury rzeczy laików, przyjmujących z bezkrytycznym zachwytym rozgłaszane po całym świecie nadzwyczajne jakoby wyniki podobnych zabiegów. Warto wobec tego zapoznać się z kompetentnym na daną sprawę poglądem fizjologów, a zwłaszcza uczonego tej miary, co słynny twórca nauki o surowicach, t. zw. serologji, prof. Charles Richeta. Otóż uczony ten, sam obecnie już starzec, oświadcza, że pomimo wszelkich prób w kierunku odmładzania organizmu drogą przeszczepiania gruczołów i tym sposobem przedłużenia życia, nietylko nie daje nauka w obecnym jej stadjum możliwości dowolnego zwiększenia czasu istnienia ludzkiego, ale niema też najmniejszych widoków, aby miało się to udać w przyszłości. Wyniki badań naukowych dają nam jedynie możność nieskracania sobie życia przez alkohol, tytoń, nadmiernie odżywianie się oraz nadużywanie rozkoszy płciowych. Wykroczenia w tym kierunku czynią nas wrażliwszymi na wszelkie infekcje i tem samem zbliżają moment śmierci. Nie wypływa stąd wszakże, abyśmy mieli sposób odsuwania tego momentu ad libitum.

Zresztą — powiada Richet — wątpliwą jest rzeczą, czy przedłużanie życia byłoby wogóle pożądane. Smutnie wyglądałby świat zaludniony naturalnie niedołężnymi lub sztucznie odmłodzonymi starcami. Jedynie możność przedłużenia rzeczywistej młodości warta byłaby zabiegów, gdyby nie ich zupałna beznadziejność. (c)

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Z Grudziądzkiego Towarzystwa Pszczelniczego.

Ostatniemu Zebraniu Grudziądzkiego T-wa Pszczelarzy wypadnie poświęcić słów więcej, gdyż zamknęło okres zebrań wyłącznie poświęconych teoretycznemu ujmowaniu przez członków spostrzeżeń z dziedziny bartnictwa, by przystąpić do częstego zwiedzania pasiek i praktycznego wykonywania czynności w ulach.

Tak pojęty program prac najzupełniej odpowiada powołaniom wszystkich tow. pszczelniczych, które są jedynym wykładnikiem ruchu pszczelniczego w Polsce, z tych też przyczyn z każdorazowych posiedzeń umieszczamy sprawozdania, byle tylko tą drogą wpłynąć na większe zainteresowanie się rolników i ogrodników tą tak ważną gałęzią gospodarstwa krajowego.

Gdy czytamy, że w Niemczech wykorzystano dotychczas około 50.000 ha przestrzeni wzdłuż toru kolejowego i domków kolejowych na obsadzenie drzewami owocowemi i miododajnemi — natenczas przyznać trzeba, że tylko działalności tamtejszych tow. pszczelniczych przypisać należy tak pożyteczne rozwojowi pszczelnictwa zadrzewienia.

Zebraniu grudziądzkiego t-wa pszczelarzy, przy obecności bartników z miasta oraz pow. grudziądzkiego i świeckiego przewodniczył zasłużony działacz na niwie pszczelnictwa p. rektor Tkaczyk.

Na wstępie złożył p. dr. Ulatowski, sekretarz Związku Tow. pszczelniczych na Pomorzu sprawozdanie z zjazdu tow. pszczelniczych, który odbył się 2 maja b. r. w Tczewie. Z sprawozdania wynikało, że wiele tow. absolutnie nie docenia ważności uiszczenia się z obowiązań wobec Związku, gdyż zalegając ze składkami, utrudniają tylko Związkowi jego pracę, która mimo tych uciążliwości poszczycić się może pięknymi rezultatami. Następnie jednogłośną uchwałą przyjęto na nowych członków p. Pilarskiego z Nowejwsi i p. Wojkego z Tuszewa i przystąpiono do rozlosowania 4 sprzętów bartniczych ofiarowanych tow. przez Związek Pomorski. Wygrane przypadły p. Zawodzińskiemu z Tuszewa p. Kruppowi z Polskiego Stwolna i p. Grzebieniewskiemu Nowejwsi.

Uroczyście wypadło wręczenie dyplomu uznania, przyznanego przez Związek pilnemu członkowi p. J. Wenclowi, strażnikowi fortu w Tarpnie, za dobre prowadzenie pasieki, który zaskoczony taką nagrodą, złożył podziękę i zapewnienie dalszej pracy w bartnictwie.

W dalszym ciągu zgłosił p. Daum z Kobylanki panieńskiej gotowość założenia u siebie stacji obserwacyjnej i stacji hodowli matek, jak też na wniosek p. Hassego z Wielkiego Łubina, postanowiono odbywać zebrania wędrowne. Pierwsze takie zebranie odbędzie się w niedzielę 6. czerwca w pasiece prezesa Związku p. Zawodzińskiego w Tuszewie.

Uchwalono następnie zawezwać wszystkich członków do uregulowania zaległych składek i sprawę tę przekazano skarbnikowi t-wa p. prof. Śliwie, który osobno na prośby zebranych, dokona zdjęć fotograficznych z wędrownego zebrania w Tczewie.

Sprawa podziału cukru ulgowego między członków, w myśl poprzednio złożonych przez towarzystwa zapotrzebowań, była przedmiotem żywej dyskusji, zakończonej jednogłośną uchwałą wykreślenia z listy członków-bartników p. J. Schlaaka z Grudziądza, który przez obraźliwe doniesienia, uwłaszczył powadze Związku. Na powyższem wyczerpano porządek obrad. Wod.

Sprawy podatkowe.

— **EGZEKUCJA PODATKU OD OBROTU ZA II. PÓŁROCZE 1925.** Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przypomina, że 29 maja br. upłynął ulgowy termin płatności podatku przemysłowego za II-gie półrocze 1925. Zwracamy uwagę płatnikom, którzy powyższego podatku jeszcze nie uiścili, że Ministerstwo Skarbu wydało polecenie urzędom skarbowym, aby przystąpiły do przymusowego ściągania tegoż, przyczem egzekucja obejmie w pierwszej linji większe ośrodki handlowo-przemysłowe jak również przedsiębiorstwo, prowadzące handel artykułami pierwszej potrzeby, które z natury rzeczy osiągają stale znaczniejsze obroty gotówkowe. Równocześnie jest kontynuowaną egzekucja zaliczki na podatek dochodowy za rok 1926, która była płatną w terminie ulgowym do 15-go maja.

Komunikując o powyższem zainteresowanym, zwracamy uwagę, że oprócz kosztów egzekucyjnych władze skarbowe będą ściągały ponadto 4 proc. odsetki zwłoki, przeto w interesie płatników podatku przemysłowego i dochodowego leży najszybsze wpłacenie zaległości.

Kronika zagraniczna.

— **BUŁGARJA PRZEZNACZY 30 PROC. PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI NA PŁACE NAUCZYCIELSKIE.** Rząd bułgarski złożył w parlamencie nowy projekt ustawy o podatkach od nieruchomości. W myśl tego projektu mają być dotychczasowe podatki podwojone, a 50 proc. z ich wpływów przeznaczone zostana gminom, 30 procent — funduszowi na płace nauczycielskie, 20 proc. — państwu. W związku z tym projektem przeprowadzone zostanie nowe oszacowanie nieruchomości.

Możliwość stabilizacji franka.

Pan Saint Brice zamieszcza dłuższe uwagi nad dokonanym ostatnio dalszym spadkiem franka francuskiego.

We Francji utworzyło się błędne koło, gdyż przewidujący możliwość zwyżki czynią wielkie zakupy, co wpływa w dalszym ciągu na hosę, ci którzy mają na dzieję na zniżkę franka wstrzymują się z zakupami, czem w wyniku w dalszym ciągu obniżają walutę francuską. Zabezpieczenie złotem, które dzięki umowie z koncernem Morgana posiada skarb francuski w stopniu naogół dostateczuym nie daje jeszcze, jak to widać dowodnie gwarancji trwałości waluty francuskiej, albo wiem poza stosunkiem złota do ilości wypuszczonych banknotów przewidywanym przez zasadę racjonalnej gospodarki istnieje jeszcze cały szereg okoliczności wpływających na kształtowanie się kursu waluty.

Sztuczne podtrzymywanie waluty na ustabilizowanym kursie powoduje szereg zuanych zjawisk, jak kryzys przemysłowy, bezrobocie, zastój w handlu, deficyt bilansu handlowego i trudności budżetowe. Stabilizacja ta we Francji nie byłaby zapewne trwałą, mszczą się bowiem błędy nagromadzone w ciągu ostatnich lat 8-miu. Obecną zwyżkę franka należy tłomaczyć stanowiskiem Ameryki, która ze względu na zbliżającą się u siebie kampanję prezydjalną chciałaby doczekać się od Francji ratyfikacji umowy Mellon-Beranger i dlatego pomaga w zywżce franka.

Z portu gdyńskiego.

Gdynia. (A.W.) Daje się zauważyć stały wzrost zdolności przeładunkowej portu gdyńskiego. W maju osiągnięto rekord, przeładowano bowiem około 30 tys. tonn, jednakże m-c czerwiec wykazuje już dalszą zwyżkę, przyczem eksport w tym miesiącu preliminowany został na 35 tys. W ostatnich dniach z Gdyni odeszły statki, francuski „Candebac“, z ładunkiem drzewa w ilości 2500 tonn i „Cazablanca“ w wysokości 3000 tonn.

Kontrola finansowa Ligi Narodów na Węgrzech nie będzie zniesiona.

Budapeszt, C.E.P.S. Już na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów starał się rząd węgierski, by kontrola finansowa na Węgrzech została zniesiona. Ponieważ usiłowania węgierskie nie odniosły wówczas skutku, zamierzał rząd węgierski sprawę tę poruszyć ponownie na czerwcowym posiedzeniu Ligi Narodów. Ponieważ hr. Bethlen, który jest zręcznym bardzo dyplomatą, zorjentował się, że na zupełne zniesienie kontroli finansowej w danych warunkach liczyć nie można, postanowił rząd węgierski nie domagać się zupełnego zniesienia kontroli lecz wręcz przeciwnie, popierać wniosek, w myśl którego specjaliści finansowi pozostaćby mieli jeszcze w ciągu jednego roku do dyspozycji rządu węgierskiego. Specjaliści ci odwołaniby zostali dopiero wtedy, jeśliby budżet węgierski na rok 127-28 nie wykazywał deficytu.

Na podstawie nowego tego planu hr. Bethlena opuściłby pod koniec czerwca mr. Smith Budapeszt, a na jego miejsce powołanyby został dotychczasowy jego zastępca mr. Siepman.

Kryzys w rolnictwie angielskiem.

Społeczeństwo angielskie do niedawna jeszcze nie przypisywało większej roli rozwojowi rolnictwa krajowego i interesowało się głównie konjunktrami, w których wypadło pracować przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym. Skutkiem zupełnego upośledzenia stanu rolnictwa, w Anglji dowóz żywności z roku na rok zwiększał się stale i w r. 1924 osiągnął sumę 340 milj. funt. szt. Zaczęło się to poważnie odbijać na równowadze bilansu handlowego. Ostatnio wziął w obronę leader do nie dawna liberałów Lloyd George, który żąda poparcia finansowego drobnych rolników i upaństwowienia wielkiej własności ziemskiej. Jako dodatni objaw należy zanotować inicjatywę rządu angielskiego, podjętą w celu usprawnienia produkcji rolniczej pod wpływem opinji publicznej.

O djagnozę gospodarczą w Niemczech.

Uważając za bardzo ważną rzecz dla ustalenia środków i dróg naprawy należytą djagnozę gospodarczego sytuowania Niemiec rząd Rzeszy ustanowił instytut dla badania konjunktur i komitet dla badania warunków produkcji i zbytu. Pierwszym rezultatem tych prac była publikacja międzynarodowa gospodarcza sytuacja z końcem 1925 roku obrazująca nietylko dokładnie genezę ale i stan gospodarczy Niemiec i ich sąsiadów z końcem 1925 r. Największy nacisk kładzie publikacja na interdependencję poszczególnych państw i na rolę w kształtowaniu się stosunków gospodarczych Wschodu a w szczególności państwa Rosyjskiego. Metoda badań komisji gospodarczych grupujących olbrzymi materjał informacyjny ułatwiono przez poczynienie szeregu wykresów za pomocą których usiłuje się postawić prognozę.

Odmienne są metody pracy podobnego instytutu w Ameryce posługującego się rachunkiem korelacyjnym, który według pewnych opinji daje dokładniejszy wynik cyfrowy i jaśniejszy obraz współzależności zjawisk gospodarczych.

— **KONCENTRACJA KAPITAŁU W BUŁGARJI.** W Bułgarji założony został niedawno „Centralny Bank Bułgarskich Banków Prowincjonalnych“, w którym zrzeszonych jest 11 różnych banków. Każdy z tych banków dał do dyspozycji „Banku Centralnego“ 20 procent swego kapitału zakładowego i rezerw. Kapitał zakładowy i rezerwy nowego banku wynoszą 12 miljonów lwów. Wśród licznych banków, które nie należą do „Banku Centralnego“, zauważyć można tendencję, zmierzające do przyłączenia się do nowopowstałej instytucji. Zdaje się, że nowy „Bank Centralny“ stanie się wkrótce najdonioślejsza po „Banku Narodowym“ placówką finansową w Bułgarji.

Przed ukończeniem pertraktacji w sprawie czeskosłowackiego wolnego pasma w Hamburgu i w Szczecinie.

Praga, (CEPS) W najbliższej przyszłości ukończone zostaną pertraktacje w sprawie przyznania Czechosłowacji dostępu do morza w portach niemieckich. Na mocy traktatu wersalskiego przynać mają Niemcy republice Czeskosłowackiej wolne pasma w Hamburgu i w Szczecinie. W tych dniach odbyły się w Pradze narady przy udziale posła czeskosłowackiego w Berlinie d-ra Krofty, na których rozpatrono projekty niemieckie. Czechosłowacja złoży wkrótce swoje projekty w tej sprawie. Jeśliby i tym razem nie doszło do ostatecznego załatwienia tej kwestji, skorzystanoby z postanowienia traktatu pokojowego, w myśl którego w sprawie dostępu Czechosłowacji do morza zadecydować ma specjalna komisja, składająca się z przedstawicieli Czechosłowacji, Niemiec i Anglji.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk, 1.6, (U.) Notowania urzędowe ziemiopłodów bez zmiany. Dowóz żyta 290, jęczmienia 75, owsa 30, grochów 15, ospy i makuch 30 ton.

Gdańsk, 1,6. Nieurzędowe notowania ziemiopłodów bez zmiany.

Grudziądz, 1,6. Rolnik Spółdzielnia Rolniczo Handlowa notuje za 100 kg. loco stacja załadowcza: żyto 36 — 38, pszenica 56 — 58, jęczmień browarowy 40 — 42, owies 36 — 37 przy tendencji utrzymanej, zaś Rosanowski Młyn Parowy: Mąkę pszenną 65% 86, — żytnią 60% 56, — 65% 55, śrót żytni 44, mieszany 40, kasza jęczmienna 58, otręby pszenne 27, żynie 29. Usposobienie spokojne.

Warszawa, 1.6. Tranzakcji na Giełdzie Zbożowo-Towarowej nie dokonano. Usposobienie wyczekujące.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 1 czerwca

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	10,90	11,92½	10,87½

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed	10.87₅₀
Floreny holenderskie	437.50
Franki belgijskie	33.67
Franki francuskie	34.91
Franki szwajcarskie	211.00
Funty angielskie	53.00
Korony austrjackie	153.97
Korony czeskie	32.27

Złoty w dniu 1 czerwca 1926 r.

Gdańsk złoty 47.57 — 47.68, przekaz na Warszawę 46.94 — 47.06, Berlin złoty 38.20 — 38.60, przekaz na Warszawę 37,90 — 38.10. na Poznań lub Katowice 37.80 — 38.00, Ryga przekaz na Warszawę 56.00, Londyn przekaz na Warszawę 53.00, Bukareszt przekaz na Warszawę 24.00, Czerniowce przekaz na Warszawę 23.50, Wiedeń złoty 63.50 — 64.50, przekaz na Warszawę 62.90 — 63,40, Medjolan przekaz na Warszawę 235, Praga złoty 300 — 305, przekaz na Warszawę 305½ — 310½, Budapeszt złoty 6450 — 6750, Zurych przekaz na Warszawę 41.50.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 2. 6. — godz. 10-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 11,12½ zł.; gulden 2.14—2.15 zł. — Tendencja słaba.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ środa 2 czerwca 1926. r.

KALENDARZ: Środa 2-go czerwca Marcelina.
Czwartek 3-go **Boże Ciało.**
Wschód słońca 3 45 zachód 20 11
Wschód księżyca 24 39 zachód 10 3.

*

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w środę o godzinie 8,30 wieczorem po raz trzeci ukaże się 5-cio aktowa sztuka G. Zapolskiej pt. „MAŁKA SZWARCENKOPF", która na dwóch pierwszych przedstawieniach cieszyła się nadzwyczajnem powodzeniem. W sztuce tej bierze udział cały zespół teatru miejskiego oraz gościnnie p. Karol Benda i p. Helena Święcicka. W roli tytułowej p. Szczęsna Wiesławska.

W czwartek, dnia 3-go bm. o godzinie 8,30 wieczorem po raz czwarty „MAŁKA SZWARCENKOPF".

W piątek, dnia 4-go czerwca br. w Teatrze Miejskim w Grudziądzu odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej o godzinie 4-tej popołudniu po cenach zniżonych (od 50 groszy do 1,80 zł.) odegraną zostanie opera Rossini'ego w 3-ch aktach „CYRULIK SEWILSKI". W roli Rozyny wystąpi gościnnie doskonała śpiewaczka koloraturowa Berta Crawford. Dalszą obsadę tworzą pp. Laskowski, Bolko, Kruglowski (reżyser) Popiel i inni. Dyryguje Karol Lewicki.

Wieczorem zaś premjera słynnej operetki Jonesa (Dżennsa) p. t.: „GEJSZA". Akcja tej melodyjnej, barwnej i wesołej nowości naszej sceny rozgrywa się w herbaciarni japońskiej. W tytułowej roli „słowika japońskiego" rozpoczyna krótki cykl gościnnych występów najznakomitsza gwiazda operetki warszawskiej, zwana „słowikiem polskim" Wiktorja Kawecka, która ukończyła właśnie kilkomiesięczne tryumfy w tej roli na scenie operetki stołecznej. Artystka występuje w tej roli w autentycznych japońskich kimonach, będących arcydziełem kunsztu egzotycznego haftu i malarstwa. Świat angielski w „Gejszy" reprezentują pani Leonowicz i p. Zdzitowiecki (para narzeczonych) oraz pp. Żołopińska i Adamkiewiczówna złaponizowaną paryżankę gra p. Kozłowska, chińczyka odtwarza p. Ilcewicz, japońskiego gubernatora p. Jeide. Cały chór i cały balet stworzą barwne tło w japońskiej herbaciarni, a na tem tle p. Stajewska i p. Wierzbicki będą modną parą tancerzy paryskich. Reżyserował premjerę p. Zdzitowiecki, dyryguje p. Lewicki, dekoracje i kostjumy przygotował prof. Małkowski. Legitymacje zniżkowe nieważne.

*

—** **PORZĄDEK UROCZYSTOŚCI W BOŻE CIAŁO: We Farze:** W przeddzień Bożego Ciała, w środę wieczorem o godzinie 8-mej odbędą się uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

W Boże Ciało odprawi się Msze św. o godz. 6, 7, 8 i 8,45 tylko dla dzieci.

Suma uroczysta rozpocznie się o godzinie 9,30. Procesja wyruszy z Fary o godz. 10,30 i posuwać się będzie przez Rynek ulicami: Pańską, Klasztorną, Trzeciego Maja, Sienkiewicza i Mickiewicza na Rynek. Ołtarze ustawione będą przy kościele św. Ducha przed domem p. Wałęsy, u wylotu 3-go Maja na Plac 23 Stycznia, przy narożniku ul. Sienkiewicza i Mickiewicza i na rynku przed Domem Towarowym firmy W. Korzeniewski T. A. Tu zakończy się uroczysta procesja odśpiewaniem Te Deum i udzieleniem ostatniego błogosławieństwa. Wszyscy wierni oraz szkoły i organizacje pozostaną na Rynku śpiewając: „Chwała i dziękczynienie", a bractwa oraz delegacje władz i urzędów odprowadzą Najśw. Sakrament do kościoła.

Porządek pochodu — szóstkami — podczas procesji będzie następujący:

Szkoły powszechne tworzą szpaler na ulicach, któremi kroczyć będzie procesja: 1. Delegacja szkół powszechnych. 2. Szkoła Wydziałowa. 3. Seminarja nauczycielskie. 4. Gimnazjum żeńskie. 5. Gimnazjum męskie. 6. Towarzystwa świeckie i cechy ze sztandarami, o ile są poświęcone. 7. Orkiestra. 8. Towarzystwa kościelne: Towarzystwo Czytelni dla Kobiet, Stowarzyszenie Kat. Młodzieży Żeńskiej, Stowarzyszenie Kat. Młodzieży Męskiej, Tow. Kolejarzy pod opieką św. Józefa, Tow. Robotników Katolickich, Tow. Czeladzi Katolickiej. 9. Dzieło Dziecięctwa Pana Jezusa. 10. Bractwa kościelne: dziewice, niewiasty, mężczyźni, Bractwo Matek Chrześcijańskich, Bractwo Wstrzemięźliwości, Opatrzności Boskiej, św. Rocha, św. Barbary i św. Michała. 11. Bractwo Czci Najśw. Sakramentu, 12. Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego. 13. Chóry kościelne i orkiesta. 14. Reprezentacja parafjalna i Dozór Kościelny. 15. Siostry zakonne. 16 Duchowieństwo.

Za baldachimem postępują delegacje władz i urzędów, Magistrat i Rada Miejska, dla których podczas sumy w kościele zarezerwowane będą miejsca. Po obu stronach baldachimu kroczyć będzie szpaler honorowy Bractwa Strzeleckiego.

Podczas procesji śpiewać się będzie: 1. Twoja cześć chwała, 2. U drzwi Twoich stoję Panie. 3. Serce Twe Jezu. 4. Kto się w opiekę.

Nad porządkiem czuwać będzie Policja Państwowa, a pochód ustawi i poprowadzi Straż Ogniowa. Ich wskazówkom i zarządzeniom bezwzględnie poddać się trzeba.

W razie niepogody, któraby uniemożliwiła procesję przed południem, porządek nabożeństw w Boże Ciało będzie jak w zwykłą niedzielę. Procesja zaś odbędzie się w takim samym porządku w Boże Ciało popołudniu o godzinie 3-ej albo w razie dalszej niepogody w przyszłą niedzielę o godzinie 3-ciej popołudniu.

Po ukończeniu procesji odbędzie się dla tych, którzy przed procesją nie mogli być na nabożeństwie, jeszcze jedna cicha msza św.

W czasie oktawy w dni powszednie odprawiać się będzie wotywa z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godzinie 7.15, a nieszpory o godzinie 7-mej wieczorem.

W kościele św. Krzyża na przedmieściu chełminskiem: W przeddzień uroczystości, w środę wieczorem o godzinie 7-mej uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W Boże Ciało będzie rano o godzinie 6,30 msza św., o godzinie 8-ej suma z kazaniem. Popołudniu o godzinie 3-ciej nieszpory. Procesja uroczysta na przedmieściu Chełmińskiem odbędzie się w przyszłą niedzielę po sumie, która rozpocznie się o godzinie 9,30. Przedtem odprawi się msze św. o godz. 6,30 i 8-mej.

Procesja posuwać się będzie ulicami: Bydgoską, Gelbudzką, Myśliwską, Biskupią, Herzfelda, Rzezalnianą i Chełmińską do kościoła. Ołtarze będą ustawione u wylotu ul. Biskupiej i Myśliwskiej, przy Szkole Budowy Maszyn, przy ulicy Rzezalnianej przed domem firmy: Bielawski i na ul. Chełmińskiej przed domem Sióstr Zmartwychwstanek. Zakończenie nastąpi w kościele.

W czasie oktawy odprawiać się będzie msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godzinie 6,30, a nieszpory o godzinie 7-mej.

W kościele Serca Pana Jezusa w M. Tarpnie: W przeddzień uroczystości odbędą się w środę wieczorem o godzinie 7-mej nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W Boże Ciało będzie o godzinie 8-mej suma z kazaniem, popołudniu o godzinie 3-ciej nieszpory.

Procesja uroczysta odbędzie się w przyszłą niedziele po sumie, która rozpocznie się o godzinie 9,30. Przedtem będzie o godzinie 8-mej msza św. Procesja kroczyć będzie do ołtarzy przy ulicy Lipowej nr. 102, przy placu ćwiczeń, przy ulicy Grudziądzkiej nr. 21 i przy placu szkolnym.

W czasie oktawy odprawiać się będzie msze św z wystawieniem Najśw. Sakramentu o godzinie 6-tej, a nieszpory o godz. 7-mej wieczorem.

Do wszystkich parafjan zanosimy serdeczną prośbę, aby domy i mieszkania swoje przyozdobili zielenią, obrazami, sztandarami itd., a podczas procesji zachowali się godnie, odpowiednio do świętości chwili, by w ten sposób przyczynić się do podniesienia powagi naszej największej uroczystości i zapewnić jej przebieg wspaniały.

—** **MIĘDZYMIASTOWE WYŚCIGI TOROWE.** Sekcja kolarska T. S. „Olimpja" urządza w czwartek, dnia 3 czerwca br. **międzymiastowe wyścigi torowe** z udziałem najlepszych jeźdźców Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Działdowa (mistrz Pomorza Dybowski), Inowrocławia, Mławy i Pakości.

Oprócz biegu głównego, podczas którego zostanie zakwalifikowana I. klasa, która składa się z 4 najlepszych jeźdźców, stających do finału o 3 nagrody, oraz II. klasa o 3 nagrody, odbędą się jeszcze 2 biegi, a) dla gości, b) dla miejscowych, również o 3 nagrody. W końcu nastąpi bieg żółwi, w Grudziądzu dotąd nieznany, a mianowicie wszyscy jeźdźcy stawają równocześnie na przestrzeń 100 mtr. a pierwszą nagrodę uzyska jeździec, który w najwolniejszem tempie jako ostatni, przestrzeń przejedzie.

Wyścigi odbędą się o godzinie 3-ciej popołudniu na torze kolarskim Olimpji przy ulicy Wiktorjusza.

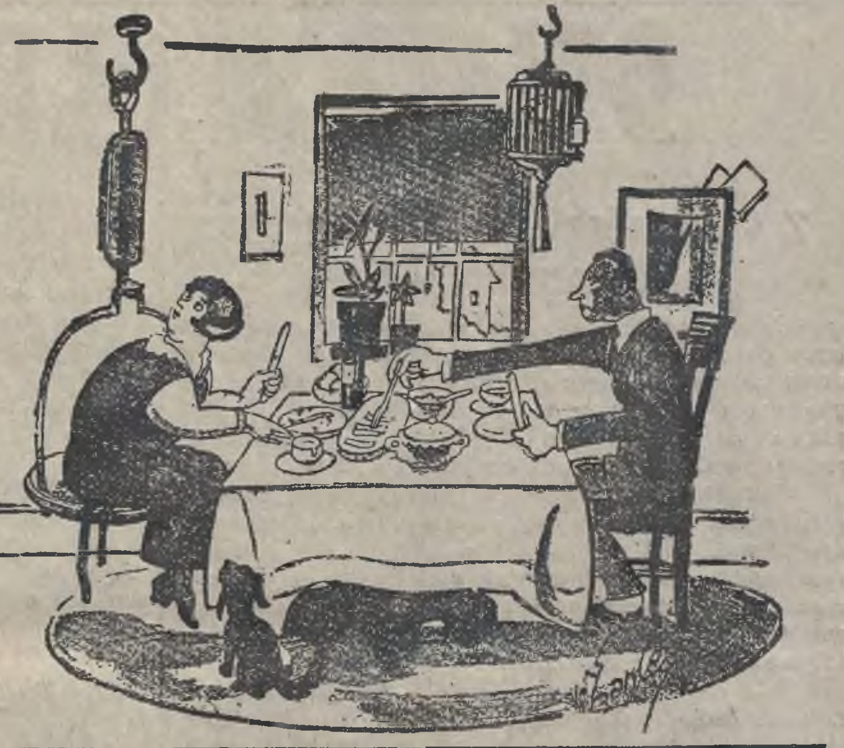
Należy się spodziewać, iż ciekawe te zawody ściągną jaknajwiększą ilość interesujących się tym sportem oraz sympatyków tak ruchliwego i pracowitego Tow. Sport. „Olimpja".

—** **ZEBRANIE TOWARZYSKIE.** Niestrudzone w pracy społecznej, a zwłaszcza w trosce o dobro młodzieży harcerskiej, panie A. Niemiecowa i J. Jastrębska, zasłużone opiekunki IV. drużyny harcerskiej oraz p. pułk. Saxl, urządzają w sobotę wieczorem na salach hotelu „Pod Złotym Lwem", zebranie towarzyskie z dancingiem i urozmaiconym programem. Kto chce spędzić kilka miłych chwil, niewątpliwie pospieszy w sobotę wieczorem do hotelu „Pod Złotym Lwem".

—** **KLUB MOTOCYKLISTÓW W GRUDZIĄDZU** przełożył swoją „pierwszą próbną jazdę szybkości na krótki dystans" na dzień 3-go czerwca br. o godzinie 3-ej popoł. ze względu na nieodpowiedni stan szosy spowodowany przez częste opady deszczowe. Wyścigi odbędą się na szosie M. Tarpno — Owczarki.

Publiczności zwraca się uwagę na ten nowy sport, który się w naszem mieście dosyć pomyślnie rozwija.

—** **UROCZYSTOŚĆ WIOSENNĄ** urządza Ochronka Nr. 3 z Małego Tarpna w czwartek, dnia 3 czerwca o godz. 5½ popoł. w sali Elizjum (kasyno), ul. Lipowa. Kierownictwo Ochronki nie szczędziło trudu, aby program jaknajwięcej urozmaicić, celem zachęcenia rodziców do liczniejszego i punktualniejszego przysyłania dzieci do Ochronki. Jesteśmy też przekonani, że na występy dziatwy naszej pośpieszy chętnie nasza publiczność z Grudziądza i Małego Tarpna.



Praktyczne urządzenie dla pań, pragnących schudnąć

—** **MAGISTRAT** rozpisał konkurs na dzierżawę restauracji na Placu Powystawowym. Oferty należy wnieść do dnia 10-go czerwca.

—** **ZMIANA NAZWY WIOSKI.** Ukazał się dekret wojewody, zmieniający nazwę obwodu wójtowskiego Mały Kunsztyn w powiecie grudziądzkim na nazwę: obwód wójtowski Tuszewo.

—** **SPRZEDAŻ LICYTACYJNA** koni wojskowych i źrebiąt od klaczy wojskowych odbyła się dziś o godzinie 10-ej rano w koszarach gen. Hallera, przy ulicy Lipowej.

—** **ORĘDOWNIK URZĘDOWY** powiatu grudziądzkiego wyszedł już z druku i zamieszcza m. in. odezwę Pom. Tow. Op. nad Dziećmi do obywateli ziemskich powiątu grudziądzkiego, podpisaną przez starostę Czarlińskiego i prezydenta Włodka, zwracającą się z prośbą o przyjmowanie dzieci na wieś przez czas wakacji.

—** **KONCERT MUZYKI WĘGIERSKIEJ** odbędzie się dziś wieczorem w „Wielkopolance".

—** **SPRAWOZDANIE SZCZEGÓŁOWE O PRZEBIEGU ZGROMADZENIA NARODOWEGO** złożą posłowie **Związku Lud. - Narod.** w sekretarjacie przy ulicy Mickiewicza **22, dzisiaj, w środę** o godzinie 8-mej wieczorem.

Sympatycy ruchu wszechpolskiego i członkowie **Związku Lud. - Narod.** stawcie się licznie.

—** **WAŻNE DLA MATURZYSTÓW.** Biuro Informacyjne przy Związku Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej (Kraków, ulica Gołębia nr. 20) podaje do wiadomości osób zainteresowanych, w szczególności tegorocznych maturzystów i maturzystek, iż udziela wszelkich informacyj, dotyczących studjów matematyczno - fizycznych (porządek studjów, wykłady, egzamina itp.) na uniwersytetach polskich. Zapytania należy kierować pod powyższym adresem, załączając znaczek na odpowiedź.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Baczność Sokoli!** Zbiórka wszystkich członków niećwiczących jak i wszystkich oddziałów ćwiczących (włącznie z młodzieżą), w dniu 3-go bm. t. j. w czwartek, (Boże Ciało), odbędzie się przed gmachem druha prezesa przy ulicy Groblowej (Kino „Apollo"), o godzinie 9-ej rano, celem wzięcia udziału w procesji. Czołem! **Zarząd.**

—(rt) **Stowarzyszenie Kat. Młodzieży Żeńskiej** (przy Farze) bierze udział w procesji Bożego Ciała. Zbiórka o godz. ½10-tej na dziedzińcu w szkole Wydziałowej. Przybycie wszystkich druhen (umundurowanie) konieczne.
Sprawie służ! (7443) **Zarząd.**

—(rt) **Chór męski „Echo".** Nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu p. Kellasa. Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się usilnie o przybycie wszystkich członków. Zaznacza się, że w razie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków, odbędzie się zebranie pół godziny później a zapadłe uchwały będą prawomocne bez względu na ilość członków. Cześć Pieśni! **Zarząd.**

—(rt) **Baczność Szoferzy!** W dzień Bożego Ciała, dnia 3-go czerwca br. o godzinie 9-tej zbiórka wszystkich członków u prezesa Kowalewskiego, Plac 23-go Stycznia nr. 2, celem brania udziału w procesji Bożego Ciała.

Uważamy za zbyteczne, specjalnie zaapelować, by nikogo nie zabrakło, gdyż jesteśmy pewni, iż członkowie jak jeden mąż staną, by oddać hołd Bogu w największym święcie kościoła naszego. (7452) **Zarząd.**

—(rt) **Zabawę wiosenną** urządza Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej przy Farze w Święto Bożego Ciała po drugiej stronie Wisły u p. Wiśniewskiego „Hotel pod Czerwonym Orłem", na którą się uprzejmie zaprasza Szan. Członków Honorowych, Sympatyków oraz Publiczność, a przedewszystkiem Rodziców członków naszych. Program: O godzinie 2.30 popoł. wymarsz z orkiestrą 18 p. Ułanów z Głównego Rynku, o godzinie 3,30 Koncert z urozmaiceniami; wieczorem zabawa taneczna. Dla dogodnej komunikacji przewóz motorówką przez Wisłę. Specjalnych zaproszeń nie wysyła się.

—(rt) **Stow. Polskiej Młodzieży Kat.** przy Farze urządza zbiórkę w święto Bożego Ciała w salce parafjalnej o godz. 9-tej rano, celem brania udziału w uroczystej procesji. O godzinie 1,30 popoł. na pochód za Wisłę. Obecność wszystkich druhów obowiązkowa. „Gotów".

Z Pomorza.

—** **SUCHA, pow. świecki. (Walne zebranie inwalidów).** W niedzielę odbyło się w lokalu p. Sroczyńskiego walne konstytucyjne zebranie Grupy Sucha Związku Inwalidów Wojennych. Zagaił takowe i zarazem przewodniczył p. Nitka. Na zebranie to przybyli reprezentanci Koła Powiatowego pl. Świecie, którzy wygłosili odpowiednie referaty. Nastąpiła dyskusja poczem wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą pp. Ludwik Nitka z Janiej Góry jako przewodniczacy, zast, A. Kolasa z Lubiewa, sekretarz Anast. Ochandel, zast. Władysław Koźlinka, skarbnik Piotr Karwasz, zast. Piasek, wszyscy z Suchej. Do komisji rewizyjnej wchodzą pp. St. Wojciechowski i Lewandowski z Lubiewa i Siegert z Suchej.

—** **TORUŃ. (Ruch ludności w Toruniu).** Urząd stanu cywilnego w Toruniu notuje w czasie od 1 do 15 maja 35 narodzin, 18 wypadków śmierci, oraz 7 ślubów.

(Nowi kierownicy inspektoratów Pracy). Minister Pracy i Opieki Społecznej zamianował kierownikiem inspektoratu pracy okręgu XI z siedzibą w Toruniu p. Juljana Dobrowolskiego, zaś kierownikiem inspektoratu 59 obwodu toruńskiego Władysława Dąbrowskiego.

(Tydzień Czerwonego Krzyża). W niedzielę rozpoczął się w Toruniu tydzień Czerwonego Krzyża, który trwać będzie do 6 czerwca włącznie.

(Zamknięcie wystawy wiosennej w Toruniu). Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Toruniu, zamykając wiosenną wystawę obrazów, rozlosowało te obrazy.

(105-letnia staruszka). W poniedziałek obchodziła w Toruniu 105 rocznicę swoich urodzin p. Franciszka Rutkowska, óra w mieście naszem mieszka stale od lat 83. Szczęśliwa ywatelka od pewnego czasu nie opuszcza mieszkania, nagół jednak czuje się zupełnie dobrze i pamięta doskonale iegłe czasy.

(Otwarcie sezonu klubu wioślarskiego). W niedzielę odyło się uroczyste otwarcie sezonu klubu wioślarskiego w oruniu. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kociele św. Jana. Następnie członkowie klubu, przedstawiciele ładz państwowych, miejskich, wojskowych, towarzystw portowych, oraz prasy, udali się na przystań klubu, gdzie po odniesieniu flagi okolicznościowe przemówienie wygłosił pres klubu. Następnie odbyła się defilada wioślarskich łodzi ubowych. Uroczystość zakończyła się tańcami, które przeagnęły się do rana.

—** **MORCZYNY, pow. toruński. (Piękna uroczystość).** orczyny obchodziły 24 maja piękne i wzniosłe święto żyej wiary, nieugiętej nadziei i gorącej miłości. Właściciele ymienionego majątku, pp. Jan i Michalina z Chudzińskich ankowscy, rodzina znana ze swej głębokiej religijności i czerej polskości, wystawiła własnym kosztem dwie śliczne w swej prostej piękności figury: Najśl. Serca Jezusowego w uroczym swym parku a N. P. Marji obok drogi, tuż przed dworem.

W drugie święto Zielonych Świątek odbyło się poświęcenie tych figur, którego dokonał ks. proboszcz Gulgowski, oddając figurę przydrożną M. Boskiej pod opiekę miejscowej ludności, a ofiarując przed drugą N. Sercu Jezusowemu całą rodzinę pp. Jankowskich w myśl intencji obecnego Ojca św. Prosta a rzewna ta uroczystość zgromadziła koło figur całą rodzinę pp. J., szereg szczerych i serdecznych przyjaciół, nawet z dalszych stron, oraz całą ludność miejscową. Właśnie w chwili, którą przeżywamy, był akt ten cały wymownem „W górę serca!"

—** **BRODNICA. (Ponowne wybory do gm. Brodnicy).** Wojewódzki sąd administracyjny w Toruniu uznał wybory do Rady Miejskiej w Brodnicy, dokonane w dniu 4-go października 1925 r. za nieważne, wobec czego ponowne wybory do tej rady odbędą się w najbliższym czasie.

—** **DZIAŁDOWO. (Masowe zatrucie mięsem).** W zaprzeszłym tygodniu przywieziono do tutejszej rzeźni od Spekowiusa z wybudowania dwie sztuki bydła padłego wskutek spożycia nienależytej paszy. Mięso z tego bydła wisiało około ośmiu dni- czekając na sprzedaż. Pomimo, że lekarz powiatowy stwierdził, że mięso to z powodu długiego przetrzymania już jest niezdatne do użytku, w sposób niewyjaśniony w piątek część mięsa dostała się do rąk konsumentów i skutek jest taki, że w sobotę cała rodzina robotnika Wasielczyka z ul. Zamkowej po spożyciu tego mięsa zachorowała ciężko na zatrucie padliną. W nocy z niedzieli na poniedziałek umarła córka 10-letnia Marta. Dotychczas leży ciężko chory jeszcze Wasielczyk i dwoje dzieci. Wypadek ten jest dowodem że organa miejskie, dozorujące rzeźnię, nie wykonały należycie swoich obowiązków.

—** **DZIAŁDOWO. (Śmiały rabuś).** Dnia 24 bm. zatrzymano nagle za pomocą hamulca bezpieczeństwa pociąg, zdążający do Działdowa ze stacji Prioma. Jak się okazało, wskoczył do pociągu jakiś nieznany rabuś i skradł walizkę pewnej pani i znikł w ciemnościach nocy. Dotychczas nie schwytano sprawcy.

—** **BURKAT, pow. działdowski. (Utonął podczas połowu).** Dnia 25 bm. w południe zdarzył się w Burkacie nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą ofiarę życia. Robotnik Banach, zatrudniony u gospodarza Gronkowskiego udał się na połów raków do pobliskiego bagniska, a ponieważ cierpiał na epilepsję, w czasie połowu dostał ataku i utonął w wodzie. W pobliżu znajdujący się chłopcy pośpieszyli na ratunek, lecz już było za późno.

Maska dla ładnej stenotypistki w razie nieoczekiwanego przybycia pani dyrektorowej.



—** **KOŹMIN, pow. kościerski. (Poświęcenie figury św. Józefa).** P. Jan Świeczkowski fundował na gruncie swoim figurę św. Józefa. Poświęcenie takowej odbyło się uroczyście w drugie święto Zielonych Świątek, a aktu tego dokonał czcigodny ks. proboszcz Zakryś z Pogódek w asyście naszego ks. wikarjusza. Piękne a wzruszające kazanie wygłosił przy tej okazji nasz zacny i szczerze kochany ks. proboszcz Zakryś.

Po poświęceniu odbyła się skromna uczta w domu fundatora p. Jana Świeczkowskiego, a wszystkie przemówienia tętniały głęboką religijnością, łącząc z poczuciem narodowem co najlepiej świadczy, że nasi kochani Kaszubi Wiarę św. i narodowość polską gorąco ukochali, że nie pozwolą na odłączenie jednego z nich, uważając tylko za klejnot, który nie da się w żaden sposób rozłączyć, bo wtedy nie byłby to klejnot, tej wielkiej wartości.

—** **TUCHOLA. (Hejnał).** Od 1 maja wygrywają codziennie dwaj grajkowie między godz. 5,30 a 6,30 pieśni ku czci Matki Boskiej. Hejnał ten trwać będzie przez maj.

(Sypanie kopca). Co środy zbierają się za miastem urzędnicy tutejsi po godzinach służbowych i pracują nad sypaniem „kopca wolności".

—** **CHOJNICE. (Trzeci zjazd chojnickiego okręgu kół śpiewackich).** Ósmy okręg Pomorskiego Związku Kół Śpiewackich, obejmujący powiaty chojnicki, tucholski i sępoleński i część starogardzkiego, urządza swój trzeci Zjazd Śpiewacki w niedzielę, dnia 11-go lipca br. w Sępólnie. Jak wiadomo, okręg ten powołano do życia w roku 1923 na pierwszym zjeździe w Więcborku, jest zatem jedną z najmłodszych organizacyj kulturalno - oświatowych, stanowiąca na zachodnim skraju Rzplitej poważną placówkę idei śpiewackiej. Na zjeździe tym staną do popisów, ubiegając się o nagrody, drużyny śpiewackie z Brus, Chojnic, Czerska, Kamienia, Lubczy, Sępolna, Tucholi, Więcborka, Wiela, Zblewa i innych jeszcze miejscowości, należących do tutejszego okręgu.

(Przytrzymanie). Straż celna przytrzymała 2 osoby za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski oraz jedną kobietę pragnącą przekroczyć nielegalnie granicę z Polski do Niemiec. Przytrzymanych oddano do dyspozycji władz policyjnych.

(Pogrzeb śp. Bol. Wolszlegiera). Pogrzeb śp. Bolesława Wolszlegiera, właścic. dóbr rycerskich Szenfeld w pow. chojnickim odbył się 25 ub. m. w Chojnicach przy wielkim udziale publiczności i z wielką okazałością. W drugie święto Zielonych Świątek odbyła się eksporta z kaplicy w Szenfeldzie, do kościoła parafjalnego w Chojnicach. Eksportę prowadził ks. proboszc Makowski w otoczeniu 5 księży. Po ustawieniu trumny, okrytej licznemi wieńcami na katafalku, odprawiono modły.

Nazajutrz o 9.30 rozpoczęły się wigilje. Mszę św. żałobną za duszę zmarłego odprawił ks. prob. Makowski i wygłosił mowę żałobną, podnosząc zalety osobiste i zasługi dla dobra Kościoła i Ojczyzny śp. Bolesława Wolszlegiera. Po nabożeństwie kondukt żałobny na cmentarz parafjalny prowadził ks. proboszcz Makowski w otoczeniu 6-ciu księży. W pogrzebie brały udział liczne rzesze krewnych, znajomych i publiczności.

—** **STAROGARD. (Parcelacja majątku państwowego).** Państwowy Urząd Ziemski w Starogardzie ogłasza, że został przeznaczony do parcelacji przez Ministerstwo Reform Rolnych majątek państwowy Ryzowo, obszaru około 95 ha, powiat starogardzki.

Zgłoszenia na nabycie ziemi z tego majątku przyjmuje się do dnia 5-go czerwca 1926 r. Zgłoszenia muszą być wypisane na odpowiednim formularzu i nadesłane lub doręczone do Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Starogardzie. Druk zgłoszeń można otrzymać w tymże Powiatowym Urzędzie Ziemskim. Osady będą z budynkami niekompletnemi lub bez budynków. Wielkość osad zależna od jakości gleby. Szacunek osad będzie ustalony w myśl przepisów, obowiązujących w Ministerstwie Reform Rolnych.

—** **ŻEŁGOSZCZ, pow. starogardzki. (Młodociany samobójca).** W ubiegłym tygodniu usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru 19-letni Jan Szarmach w przystępie rozstroju nerwowego. S. popełnił rozpaczliwy czyn w mieszkaniu rodziców, dokąd po wystrzale natychmiast przywołano lekarza i księdza. Stan desperata jest groźny, gdyż kula przeszyła jego piersi na wylot.

—** **WEJHEROWO. (Sprzeniewierzenie).** W tych dniach aresztowano i odstawiono do sądu karnego w Wejherowie kierownika agencji pocztowej w Oksyni pod Gdynią za sprzeniewierzenie 600 złotych.

—** **PUCK. Temperatura na wybrzeżu Pomorskiem** w dwóch ostatnich dniach znacznie się ociepliła, dochodzi do przeszło 20 stopni. Ciągłe natomiast deszcze nie czynią pobytu nad morzem przyjemnym.

—** **PUCK. (Nasze rybołóstwo).** Dla naszych rybaków nie była ubiegła zima za korzystną. Połów łososi był w dostatecznej ilości, jednak, że wypadł tegoroczny gorzej, jak ubiegłe lata. Łososie ważyły przeciętnie 10 do 15 funtów.

Z sali sądowej.

Przez II-gą Izbę Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu zasądzeni zostali w dniu 25 maja 1926 r.:

Edmund Krasiński, małoletni z Grudziądza, za kradzież z włamaniem na szkodę p. Marji Michalskiej, Toruńska Grobla 44 c, na 1 miesiąc więzienia z wliczeniem aresztu śledczego. Współoskarżony i przebywający w areszcie śledczym Franciszek Szutkowski, został uwolniony od winy i kary.

Piotr Marcinkowski bez stałego miejsca zamieszkania, obecnie w areszcie śledczym na 1½ roku ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich i dozór policyjny, ponieważ w nocy z 8 na 9 kwietnia br. włamał się przez okno do gamchu sądowego i ubikacji, gdzie w przechowywaniu były aserwaty tutejszej Prokuratury i skradł dużo rzeczy.

Jan Szymański, robotnik z Grudziądza, obecnie w areszcie śledczym, na 5 miesięcy więzienia za udzielenie pomocy w przenoszeniu skradzionych aserwatów do jego mieszkania przy ul. Moniuszki.

Anastazja Szymańska na 2 miesiące więzienia za przechowywanie rzeczy w domu jej i stręczenie w sprzedaży.

Marcinkowski był już poprzednio za kradzież karany, zwolniony po odbyciu poprzedniej kary został jeden dzień przed dokonaną kradzieżą w Sądzie.

Kazimierz Wierzbowski z Grudziądza na 4 miesiące więzienia.

Dąbrowski Bronisław z Grudziądza na 2 miesiące więzienia, pierwszy będąc w posiadaniu blankietu z pieczęcią firmy „Hipolit Kotliński" w Grudziądzu, wypełnił zamówienie i skierował do firmy Dom Konfekcyjny w Grudziądzu na 10 mtr. drelu materacowego i zaopatrzył podpisem p. Kotlińskiego, na co też otrzymał zamówiony materjał wartości 58.50 złotych, drugi, że nabył od Wierzbowskiego drel.

DRUKARNIA POMORSKA TOW AKC GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Srędzki.

MYDŁO Loran — cudnaczą się silnym zapachem — jest niezrównane w jakości.
MYDŁO Miaflor — usuwa wszelkie nieczystości skórne.
MYDŁO Glicerynowe — przezroczyste, dla delikatnej cery.
MYDŁO Przemysławka — o znanym zapachu „Przemysławki", odświeża i udelikatnia cerę.
MYDŁO Fleurs de Stamboul — mydło wybotowe, zapach o tendencji perfum wschodu.

Oryginalne tylko z firmy
Henryk Żak
FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW i MYDEŁ.
7012

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Rozporządzenie.

Z dniem 2 czerwca br. znoszę rozporządzenie moje z dnia 14-go i 15-go maja 1926 roku. L. dz. I. T. 137/26 i 138/26 w przedmiocie zarządzenia stanu wyjątkowego.

Wojewoda Pomorski
7017 (—) Dr. Wachowiak

Powyższe podaję do wiadomości mieszkańców miasta Grudziądza.
Grudziądz, dnia 2 czerwca 1926 r.
Prezydent Miasta
(—) Józef Włodek.

Obwieszczenie.

Zwraca się uwagę na to, że kąpanie się w Wiśle i w rzece Trynce poza miejscami przeznaczonemi do kąpieli jak i pławienie koni w publicznych wodach okręgu policyjnego miasta Grudziądza jest zabronione.
Przekroczenia będą surowo karane.
Grudziądz, dnia 1 czerwca 1926 r. 1715
Prezydent miasta
(—) Włodek.

Reperacje
młocarni parowych oraz lokomobil
wykonują w pierwszorzędnem wykonaniu na podstawie długoletnich doświadczeń 7004
Hodam & Ressler GRUDZIĄDZ przy dworcu, tel. 495

Polecam świeżo paloną
KAWĘ
w każdej cenie
RYŻ ŁAMANY
F. Dumont, Pańska 17
7057

Do prania żądaj
„Króla"
proszek mydlany
Najlepszy — Polski wyrób
hurtownie po cenach fabrycznych.
Marchlewski i Zawacki - Grudziądz

Przemysł i Handel
ogłasza tylko
w Głosie Pomorskim

Kilka
kosiarek do trawy
i żniwiarek, młocarni itp.
maszyn rolniczych i narzędzi gospodarczych ma korzystnie do odstąpienia
HODAM & RESSLER, GRUDZIĄDZ
przy dworcu 7006 Telefon 495

Dokładnie wyreperowaną parową
maszynę do sieczki rżnięcia
z łańcuchowem doprowadzeniem, kombinowaną tarczą do liny i pasa, jak nową, sprzeda
Hodam & Ressler - Grudziądz
7006 przy dworcu. Telefon nr. 495

HOTEL SZYDZIK i KASYNO
Od 1 czerwca począwszy pierwszorzędna
ORKIESTRA DAMSKA JAZZ-BAND
oraz występy znakom. artystów i artystek
1. **Topolska**, śpiewaczka
2. **Truda Seel**, tancerka (6999
3. **Kuplecistka. . . . ?**
Potrawy i napoje o każdej porze dnia.
O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

Formy
bibułkowe na garderobę damską, dziec., podług żurnali wykonywa Madame Marié Tuszewska Grobla 18, I piętro.

Grafologini-fizjognomistka
Grudziądz
Słowackiego 4,
parter na lewo.
Z pisma określam charakter człowieka, wady, zalety i udzielam wskazówek jak zdobyć powodzenie.
Mam praktykę sądową na polu grafologji i chiromancji, tłumaczę przeszłość i przyszłość.
Przyjmuję codziennie od godz. **11 do 1 i od 4 do 7, w niedziele i święta tylko popołudniu.**
6997 **Sarment.**
Wyjeżdżam 5 czerwca br.

Piegi

żółte plamy opalenizny usuwa pod gwarancją aptekarza pana Gadebuscha
Axela krem od piegów
1/1 sł. 4,50 zł. 1/2 sł. 2,60 zł
Axela mydło
1 kaw. 1,25 zł, 3 kaw. 3,50 zł
w Grudziądzu do nabycia w następujących drogerjach:
E. Edmund Hanczewski (6283
F. Lange, ul. Chełmińska 56
D. Klimek Fa „Alchemia"
W. Becker, Plac 23 Stycznia

Baczność!!
Pralnia i prasowalnia oraz **prężenie firan** znajduje się przy ulicy **Brackiej nr. 7**, w podwórzu I **Anna Żuchowska**
Karta wystarczy, a chętnie po bieliz. przyślę lub pranie poza domem.

Sprzedaże

SZTUCER STRZELECKI
„Aid", dobrze utrzymany, tanio do sprzedania. Informacji udzieli się Pl. 23 Stycznia 12, I lewo

PRASA do torfu
okazyjnie do sprzedania **Rogóźno — Rakowski.**

Łóżeczko
dziecięce żelazne na sprzedaż ulica Lipowa nr. 31, part. lewo. (7474

OPONY
mało używ. okazyjnie do sprzedania, cena przystępna, rozm. 188×120. Wiadom. w Głosie Pomorsk. pod nr. 7471pm

Pies (wyżeł)
7 mies. stary na sprzedaż. Tuszewska Grobla nr. 46c parter. (7463

MOTOR
5 PS. 440 Volt A. E. G.,
piła taśmowa
koła taśmowe 800 m/m do sprzedania (7369
Bojanowski, Koszarowa 24

Kanapa w dobrym stanie tanio na sprzedaż (7477
Kwiatowa 9, I lewo

DOM
oraz
mieszkanie z meblami
do sprzedania; tamże **wózek ręczny na 4 kołach** do sprzedan. Brzeźna 9, I ptr. na pr.

Zpowodu przeprowadzki
czarne skrzydło
do nabycia za **500 zł.**
Toruńska 28, II ptr. pr.

Nauka wychowanie

Kto przygotuje do egzaminu z matematyki w zakresie 6 klas g.mn.? Zgłosz. z podaniem warunk. do Głosu Pomorsk. nr. 7475pm.

Kupno

Łóżko żelazne dziecięce
dobrze utrzym. kupię. Zgłosz. z podaniem ceny uprasz. się przesłać do Gł. Pom. nr. 7469pm

Kupię
Wózek sportowy (dziecięcy)
Łaskawe zgłosz. do: W. Piotrowski, Chełmińska 67

Poszukuje się kupna
piecyka do łazienki
Łaskawe zgłoszenia do Głosu Pom. nr. 2080.

Każdą ilość drzewa świerkowego
w wałkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm kupi 6523
Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko
telefon 1151-1137
Adr. telegr. „Papyrus".

Posady

UCZNIA
syna uczciwych rodziców, z odpowiedn. wykształceniem szkolnem poszukuje do moj filji w **Łasinie** 7009
Bronisław Murawski
skład towarów kolonialnych żelaza sztabowego i króckiego, sprzętów kuchennych itp. Grudziądz, Wybickiego nr. 26.

ZDOLNY
akwizytor
potrzebny natychm. do Księgarni — Drukarni „Wiedza". Warunki dobre. Zgłoszen. osobiście „Wiedza" Wybickiego 33

Dentystka lub dentysta
dzielny(a) w pracach operac. i kauczukowych, obeznany(a) z złotemi pracami potrzebny(a) od zaraz samodzielne sta nowisko na Pomorzu.
Kupię świadectw. fotogr. oraz pensję proszę podać pod adres. Antoni Zaleski Grudziądz, ul. Biskupia 24

Służąca
może się zaraz zgłosić. Kwiatowa 23, II ptr.

Mieszkania

Pokój umebl.
natychm. do wynajęcia Kilińskiego 7, III lewo

Umeblowany pokój balkonowy do wynajęcia Słowackiego nr. 4, I piętro prawo. (7479

Dobrze umeblow. pokój do wynajęcia ul. Kościuszki nr. 13, I prawo. (7461

1 lub 2 pokoje bez mebli z używalnością kuchni potrzebne od 1 lipca. Zgł. do Głosu Pomorsk. pod nr. 7486pm

Pokój w Gdyni
od frontu nadający się na skład do wynajęcia. **Sikora, Grudziądz** Toruńska nr. 26. (7058

Znaleziono

Pies (Wilk) się znalazł. Do odebrania **Zakrzewski, Koszarowa 19.**

Różne

Papiery wojsk. i wykaz, które zostały mi skradzione pod nazwiskiem **Józef Ciżmowski** niniejszem unieważniam.

Poszukuję
1000 złotych
od zaraz na gosp. Dam pewność hipoteczną za dobrym proc. Zgłoszen. do Gł. Pom. nr. 1000pm

Wielkie wrażenie
spowodowały nasze nadzwyczaj niskie ceny w obecnym czasie braku gotówki.

Muślin w pięknych deseniach	mtr.	2,25,	**2,15**
Woal gładki i w deseniach	mtr.	5,90,	**4,30**
Popelina w ślicznych kolorach	mtr.	10,25,	**7,50**
Materjały bawełniane na suknie i bluski w kratki i gładkie	mtr.	1,75,	**1,65**
Trykot. ubranka dziec. wyborny tow.		16,25,	**11,25**
Fartuchy damskie satyn. i Oksford		7,50, 4,50,	**3,—**
Fartuszki dziec. satyn. i Oksford		4,90, 3,90,	**2,90**
Męskie koszule zefir. z 2 kołnierz.		16,50. 12,—,	**9,50**
Kołnierzyki męskie miękkie		0,85,	**0,45**
Kołnierzyki męskie sztywne		1,90,	**1,50**
Krawaty do wiązania		4,50, 3,—,	**2,25**
Suknie damskie latowe batystowe, woalowe i kretonowe		11,50, 9,50,	**7,50**
Bluski damskie woalowe, rypsowe i kretonowe		10,—, 9,50,	**5,—**
Kołdry na białej wacie		42,—,	**38,—**

itp. itp.

Najtańsza sposobność zakupu.
Szmechel i Rozner S. A.
Tel. 160. **Grudziądz, Wybickiego 2-4.** Tel. 160.
7014

RESTAURACJA i KAWIARNIA
STRZEMIĘCIN
7483 **W czwartek, dnia 3 czerwca br.:**
Koncert orkiestry wojskowej 64 p. p.
rano i popołudniu.
O liczny udział uprasza **K. Rybaczewski**
Motorówka z orkiestrą odchodzi o godzinie 3-ciej.

Park Miejski Leśniczówka Park Miejski
W czwartek 3-go czerwca br.
Koncert w Ogrodzie
popołudniu o godzinie 3-ej. — Na powyższe uprzejmie zaprasza
7016 **GOSPODARZ**

Wycieczka parowcem do Fidlic  **Wycieczka parowcem do Fidlic**
w czwartek, dnia 3 czerwca br. Odjazd punkt. o godz. 1 w poł. z przystankiem **Nowem. Orkiestra** oraz **bufet** na parowcu
Uprasza o się wykup biletów już wcześniej w biurze Tow. Żeglugi ulica Rybacka nr. 43. — Telefon nr. 113. (7003
Motorówka do Strzemięcina kursuje od godziny 5 rano. także poleca się ją do wycieczek towarzyskich (około 50 osób).


Warsztat Reperacyjny Samochodów
Stacja ładowania akumulatorów
Szkoła szoferów zatwierdzona **przez Ministerstwo**
Jedyna i największa szkoła szoferów na Pomorzu, po opuszczeniu której dotychczas każdy uczeń zdał zadawalający egzamin przed Wojewódzką Komisją Egzaminacyjną. Kurs szoferski trwa 3 miesiące. Gruntowna nauka tylko przez inżynierów i mistrzów-fachowców. Wstęp 1-go i 15-go każdego miesiąca. — Doróżki automobilowe każdego czasu. (6657)
Telefon nr. 94 i 494. **Fr. Lipiński, Grudziądz**, Micklewicza nr. 19 obok Głównej Poczty

Venzke & Duday
Fabryka Tektury dachowej i Asfaltu
Skład i biuro ulica Młyńska dawn. Dutkiewicz :—: Telefon nr. 88 :—: skład materj. budowlanych — **Fabryka** przy dworcu kolej. **Destylacja smoły** naprzeciwko Ekspedycji towarowej
Cement · Carbolineum · Wapno
6684